Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXIX | Wtorek 8 listopada 1938 r. | Nr. 307

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową zł. 2.50

PO WYBORACH

Posłowie z Zagłębia: Zygmunt Nowara, Fr. Drożdż, inż. Z. Sowiński i T. Nowak

Jak się przedstawiają wyniki w całym kraju

Podajemy tabelę, przedstawiającą w stosunku procentowym ilość głosujących do Sejmu R. P. w 1935 r. i w ub. niedzielę.

	w r. 1935	w r. 1938
Frekwencja wyborcza w całej Polsce	45,9	67,86
M. Warszawa	29,4	53,56
Woj. Warszawskie	37,8	66,24
Łódzkie	36,7	69,9
Kieleckie	36,6	67,24
Lubelskie	39,9	71,74
Białostockie	57,2	76,72
Wileńskie	41,7	70,69
Nowogródzkie	63,8	59,38
Poleskie	67,9	72,85
Wołyńskie	64,9	74,70
Tarnopolskie	58,0	82,17
Stanisławowskie	41,6	66,24
Lwowskie	42,9	64,50
Krakowskie	42,9	47,19
Śląskie	75,7	85,36
Poznańskie	37,4	63,76
Pomorskie	46,4	64,96

W niedzielnym głosowaniu do Sejmu na ogólną liczbę uprawnionych do głosowania 17.585.385 osób, wzięło udział w spełnieniu obowiązku obywatelskiego 11.644.704, co procentowo wynosi 67,86 procent.

OKRĘG 1 WARSZAWA: Uprawnionych do głosowania 112.721, głosowało 61.718; Orlański Mieczysław — 28.393, Sokołowski Marian — 22.297.

OKRĘG 2 WARSZAWA: Uprawnionych do głosowania 146.303, głosowało 62.343; Seidemann Salomon, adwokat — 29.469, Trockenheim Jankiel — 28.779.

OKRĘG 3 WARSZAWA: Uprawnionych do głosowania 129.938, głosowało 66.573; Dąbrowski Stanisław — 37.269, Machiejd Jerzy — 25.020.

OKRĘG 4 WARSZAWA: Uprawnionych do głosowania 140.257, głosowało 76.766; Gebethner Jan — 35.695, Kudelska Stefania — 32.788.

OKRĘG 5 WARSZAWA: Uprawnionych do głosowania 115.759, głosowało 71.263; Makowski Wacław — 37.492, Szczepański Włodzimierz — 31.995.

OKRĘG 6 WARSZAWA: Uprawnionych do głosowania 141.727, głosowało 83.463; ks. Pałsz Władysław — 39.145, Jurkowski Eugeniusz — 28.982.

OKRĘG 7 WARSZAWA POWIAT: Uprawnionych do głosowania 227.926, głosowało 154.874; Żenczykowski Tadeusz — 71.485, Sołtański Wojciech — 50.877.

OKRĘG 8 PUŁTUSK: Uprawnionych do głosowania 158.930, głosowało 116.551; Nodzykowski Józef, rolnik — 43.631. Kamiński Feliks — 37.989.

OKRĘG 9 MŁAWA: Uprawnionych do głosowania 155.999, głosowało 111.081; ks. Grochowski Włodzimierz, proboszcz — 66.044, Chrzanowski Henryk, rolnik — 32.692.

OKRĘG 10 SIERPC: Uprawnionych do głosowania 162.828, głosowało 89.904; Czerwiński Antoni, rolnik — 40.879, Dudrewicz Tadeusz, rolnik — 39.232.

OKRĘG 11 WŁOCŁAWEK: Uprawnionych do głosowania 193.615, głosowało 105.809; Księżycki Kazimierz, rolnik — 40.148, Filipowicz Eugeniusz, burmistrz Kutna — 39.858.

OKRĘG 12 PŁOCK: Uprawnionych do głosowania 147.379, głosowało 92.943; Wodziński Michał, rolnik — 35.551, Florczak Feliks — 26.975.

OKRĘG 13 ŁOWICZ: Uprawnionych do głosowania 171.164, głosowało 95.289; dr Kobosko Józef — 31.290, Czarnecki Jan, rolnik — 23.826.

OKRĘG 14 SKIERNIEWICE: Uprawnionych do głosowania 145.879, głosowało 90.622; Filipski Franciszek — 40.294, Gutowski Stanisław — 24.398.

OKRĘG 15 ŁÓDŹ: Uprawnionych do głosowania 117.420, głosowało 59.656; Minzberg Jakub — 34.085, Szymanowski Antoni — 19.828.

OKRĘG 16 ŁÓDŹ: Uprawnionych do głosowania 127.767, głosowało 70.009; Wadowski Marian, urzędnik — 38.837, Milewski Józef, urzędnik — 31.669.

OKRĘG 17 ŁÓDŹ: Uprawnionych do głosowania 127.441, głosowało 75.488; Wymysłowski Michał, robotnik — 35.755, Dudkiewicz Edward, nauczyciel — 38.028.

OKRĘG 18 ŁÓDŹ: Uprawnionych do głosowania 181.265, głosowało 126.673; Ciepiak Marian — 64.841, Lepecki Zbigniew — 58.368.

OKRĘG 19 KOŁO: Uprawnionych do głosowania 170.544, głosowało 109.598; Zieleżkiewicz Leopold — 54.118, Tylman Franciszek — 48.549.

OKRĘG 20 KALISZ: Uprawnionych do głosowania 154.417, głosowało 93.429; Składkowski Felicjan Sławoj, min. spr. wewn. — 75.100, Karśnicki Feliks — 26.026.

OKRĘG 21 SIERADZ: Uprawnionych do głosowania 191.724, głosowało 126.673; Bartczak Franciszek, rolnik — 59.422, Leopold Stanisław, rolnik — 45.420.

OKRĘG 22 PIOTRKÓW: Uprawnionych do głosowania 198.338, głosowało 114.827; Piotrowski Jan, rolnik — 45.237, Piech Józef, rolnik — 32.569.

OKRĘG 23 RADOMSKO: Uprawnionych do głosowania 207.982, głosowało 116.772; Zarzycki Włodzimierz Stefan, rolnik — 61.415, Pleszczyński Ludwik, rolnik — 48.582.

OKRĘG 24 KIELCE: Uprawnionych do głosowania 170.807, głosowało 110.814; Wenda Zygmunt, płk. dypl. w s. s. — 64.042, Ostachowski Jan, kpt w s. s. — 54.785.

OKRĘG 25 CZĘSTOCHOWA: Uprawnionych do głosowania 161.717, głosowało 106.344; Plebanek Józef, wojewódzki inspektor straży pożarnych — 44.248, Bardziński Adam — 42.387.

OKRĘG 26 ZAWIERCIE: Uprawnionych do głosowania 145.641, głosowało 104.579; Nowak Tadeusz, rolnik — 46.703, Sowiński Zygmunt, inżynier — 39.516.

OKRĘG 27 SOSNOWIEC: Uprawnionych do głosowania 197.383, głosowało 139.798; Nowara Zygmunt, urzędnik — 78.378, Drożdż Franciszek, rolnik — 59.276.

OKRĘG 28 JĘDRZEJÓW: Uprawnionych do głosowania 184.971, głosowało 126.776; Sobczyk Piotr, rolnik — 66.445, Kruk Józef, urzędnik samorządowy — 60.709.

OKRĘG 29 SANDOMIERZ: Uprawnionych do głosowania 139.059, głosowało 99.573; Wójcik Jan, pracownik sam. — 52.430, Krawczyński Stanisław, lekarz — 33.546.

OKRĘG 30 OPATÓW: Uprawnionych do głosowania 178.079, głosowało 109.116; Wróbel Paweł, rolnik — 60.510, Długosz Wacław, rolnik — 43.317.

OKRĘG 32 RADOM: Uprawnionych do głosowania 188.260, głosowało 110.374; Pikulski Jerzy — 47.033, Kwapisiewicz Marian — 41.006.

OKRĘG 34 PUŁAWY: Uprawnionych do głosowania 165.081, głosowało 102.285; Bijasiewicz Robert — 42.586, Jędrejek Jan, rolnik — 29.145.

OKRĘG 35 ZAMOŚĆ: Uprawnionych do głosowania 200.075, głosowało 146.794; Wnuk Bolesław — 85.410, Kondysar Ferdynand, rolnik — 56.203.

OKRĘG 37 BIAŁA PODLASKA: Uprawnionych do głosowania 182.185, głosowało 142.191; Deryng Antoni — 89.056, Pyszko Szymon — 94.375.

OKRĘG 38 ŁUKÓW: Uprawnionych do głosowania 195.325, głosowało 126.909; dr Stoch Franciszek, adwokat — 58.727, Górski Władysław, rolnik — 49.673.

(Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Strzały w ambasadzie niemieckiej w Paryżu

Żyd dokonał zamachu na sekretarza ambasady

Ma to być zemsta za prześladowania żydów w Niemczech

BERLIN, 7.10 (PAT). Niemieckie Biuro Informacyjne donosi z Paryża, iż dziś rano dokonano zamachu rewolwerowego na sekretarza ambasady niemieckiej w Paryżu von Ratha. Do gabinetu sekretarza przybył osobnik nazwiskiem Herszel Seibel Grinszpan, narodowości żydowskiej, prosząc o rozmowę.

Wkrótce potem w gabinecie von Ratha rozległy się strzały, a zamachowiec usiłował zbiec.

Woźni schwytali Grynszpana i oddali go w ręce policji. Grynszpan zeznał na śledztwie, iż dokonał zamachu, aby zemścić się za swych współwyznawców.

Ambasada niemiecka zwróciła się do francuskiego MSZ z żądaniem przeprowadzenia surowego dochodzenia, co zostało jej przyrzeczone. Sekretarz legacyjny von Rath został przewieziony do szpitala. Został on raniony kulą w ramię i okolicę wątroby.

WRAŻENIE WE FRANCJI

PARYŻ, 7.10 (PAT). Zamach na sekretarza ambasady niemieckiej w Paryżu wywołał w mieście duże poruszenie. Dzienniki popołudniowe przynoszą na naczelnych miejscach informacje o zamachu i fotografie sprawcy zamachu, który stara się przed obiektywami fotograficznymi ukryć swą twarz.

„Intransigeant" pisze, że zamach ten godzien ubolewania wywołuje w Paryżu wielkie poruszeniee. Zamach ten, pisze „Intransigeant" **poruszył głęboko koła dyplomatyczne Francji i minister Bonnet natychmiast po otrzymaniu o nim wiadomości zasięgał kilkakrotnie informacyj o stanie zdrowia rannego sekretarza von Ratha.**

„Paris Soir" przytacza, że zamachowiec ma zaledwie 17 lat i że nic nie wiadomo o jego dotychczasowym życiu. Ostatni adrese jego, jaki posiada policja wskazywał na hotel Suezki, mieszczący się na Bulwarze Strassburskim. Nie wiadomo, czy ma on jakichś krewnych, czy rodzinę. Według pewnych informacyj zebranych na razie, jak pisze „Paris Soir", są dane do wnioskowania, **że Grynszpan posiadał już nakaz wydalający go z granic Francji.**

Policja paryska przeprowadza energiczne dochodzenia w tej sprawie.

JAK DOKONANO ZAMACHU

PARYŻ, 7.10 (PAT). W związku z zamachem, którego ofiarą padł von Rath, attache prasowy ambasady niemieckiej udzielił dziennikarzom następujących informacyj. Pośród pierwszych interesantów, którzy przybyli dziś rano do ambasady niemieckiej, znajdował się **pewien młody człowiek, niemal młodzieniec, który prosił o rozmowę z sekretarzem do spraw specjalnych ambasady, by mu przedstawić, jak mówił, ważny dokument.**

Wprowadzono go do młodego attache ambasady niemieckiej von Ratha, kuzyna b. ambasadora Koestera. W toku audiencji Grynszpan **strzelił do von Ratha.** Jedna z kul raniła von Ratha w okolice wątroby, a druga w okolice serca.

Zaalarmowany wystrzałami personel ambasady pospieszył z pomocą młodemu attache, który poważnie ranny stracił przytomność. Gdy część zajęła się przewiezieniem von Ratha do kliniki, inni schwytali zamachowca i oddali go w ręce policjantów, pełniących służbę bezpieczeństwa przed ambasadą.

PO WYBORACH

Jak się przedstawiają wyniki w całym kraju

(Dokończenie ze str. 1-ej)

OKRĘG 39 SIEDLCE: Uprawnionych do głosowania 163.076, głosowało 117.519; **Frączkiewicz Józef** — 62.636, **Szumowski Piotr** — 59.819.

OKRĘG 40 BIAŁYSTOK: Uprawnionych do głosowania 169.115, głosowało 125.547; **Antonowicz Witold**, dyr. gimn. — 56.314, **Lipski Roman**, inż. roln. — 56.238.

OKRĘG 42 ŁOMŻA: Uprawnionych do głosowania 144.337, głosowało 121.012; **Dobkowski Józef**, naucz. — 71.051, **Sleszyński Stanisław**, rolnik — 47.727.

OKRĘG 44 GRODNO: Uprawnionych do głosowania 212.259, głosowało 174.073; **Krzywiec Michał**, rolnik — 104.320, **Budzanowski Teofil**, insp. szkolny — 90.138.

OKRĘG 45 WILNO: Uprawnionych do głosowania 65.697, głosowało 37.609; **Szumański** — 15.265, **Barański** — 13.301.

OKRĘG 46 WILNO: Uprawnionych do głosowania 57.315, głosowało 42.506; **Żeligowski Łucjan** — 23.309, **Skwarczyński Stanisław** — 21.274.

OKRĘG 47 WILNO: Uprawnionych do głosowania 167.098, głosowało 127.161; **Marian Kościałkowski**, min. op. społ. — 88.118, **Jan Szejko** — 59.474.

OKRĘG 48 GŁĘBOKIE: Uprawnionych do głosowania 221.913, głosowało 171.676; **Pimonow Borys** — 75.691, **Wysłuch Bernard** — 48.246.

OKRĘG 49 OSZMIANA: Uprawnionych do głosowania 173.615, głosowało 129.038; **Kleń Benedykt** — 70.725, **Żukiel Alfons** — 47.943.

OKRĘG 50 LIDA: Uprawnionych do głosowania 152.603, głosowało 93.155; **Bryiski Lucjan** — 85.135, **Szwed Stanisław** — 33.689.

OKRĘG 51 NOWOGRÓDEK: Uprawnionych do głosowania 208.161, głosowało 142.919; **Trzeciak Jan** — 92.214, **Sarnecki Adolf** — 71.725.

OKRĘG 52 BARANOWICZE: Uprawnionych do głosowania 198.126, głosowało 150.769 **Krupski Czesław** — 98.113, **Szymanowski Genadiusz** — 87.576.

OKRĘG 53 BRZEŚĆ n-BUGIEM: Uprawnionych do głosowania 183.665, głosowało 132.425; **Trebicki Henryk** — 80.236, **Kolbusz Franciszek** — 72.064.

OKRĘG 54 KOWEL: Uprawnionych do głosowania 201.936, głosowało 154.276; **Klimczuk Maksymilian** — 111.120, **Milewski Alfred**, rolnik — 108.508.

OKRĘG 55 PIŃSK: Uprawnionych do głosowania 205.299, głosowało 144.537; **Szczytt-Niemirowicz Krzysztof, rolnik** — 91.720, **Augustyniak Mieczysław**, osadnik — 86.978.

OKRĘG 56 ŁUCK: Uprawnionych do głosowania 210.216, głosowało 164.089; **Chmielński Stanisław**, urzędnik PBR — 131.732, **Skrypnyk Stefan**, urzędn. samorz. — 104.238.

OKRĘG 57 KOWEL: Uprawnionych do głosowania 259.036, głosowało 180.138; **Karlikowski Walenty**, rolnik — 149.464, **Onufrejczyk Włodzimierz, pracownik** samorz. — 126.388.

OKRĘG 58 SARNY: Uprawnionych do głosowania 166.760, głosowało 128.113; **Bohusz-Szyszko Adolf**, rolnik — 107.652, **Ogorodnik Aleksander, technik** — 95.944.

OKRĘG 59 RÓWNE: Uprawnionych do głosowania 190.177, głosowało 144.657; **Jankowski Bolesław, nauczyciel** — 110.666, **Bura Nikita**, rolnik — 99.629.

OKRĘG 60 KRZEMIENIEC: Uprawnionych do głosowania 251.537, głosowało 187.080; **Wnąk Stanisław**, rolnik — 150.973, **Kosidło Włodzimierz**, nauczyciel — 129.206.

OKRĘG 61 TARNOPOL: Uprawnionych do głosowania 177.016, głosowało 149.044; **Żyborski Witold** — 132.806, **Boluch Wasyl** — 86.915

OKRĘG 62 ZŁOCZÓW: Uprawnionych do głosowania 212.802, głosowało 176.961; **Ostafin Józef** — 162.081, **dr Bilak Stefan**—137.042

OKRĘG 63 BRZEŻANY: Uprawnionych do głosowania 149.089, głosowało 119.084; **dr Stahl Zdzisław** — 106.775, **Welykanowicz Dymitr** — 74.301.

OKRĘG 64: BUCZACZ: Uprawnionych do głosowania 176.915, głosowało 144.709; **Sowa Józef** — 132.729, **Calewicz Włodzimierz** — 103.630.

OKRĘG 65 CZORTKÓW: Uprawnionych do głosowania 200.449, głosowało 163.119; **mgr Popławski Jan** — 141.646, **dr Baran Stefan** — 96.738

OKRĘG 66 STANISŁAWÓW: Uprawnionych do głosowania 241.816, głosowało 165.116; **Świętnicki Michał** — 126.629, **dr Wolański Iwan** — 87.455.

OKRĘG 67 KOŁOMYJA: Uprawnionych do głosowania 251.216, głosowało 144.500; **Sanojca Józef** — 116.997, **dr Hankiewicz Grzegorz** — 84.914.

OKRĘG 68 KAŁUSZ: Uprawnionych do głosowania 187.021, głosowało 130.010; **dr Matras Zdzisław** — 110.687, **Peleński Zenobiusz** — 72.876.

OKRĘG 69 STRYJ: Uprawnionych do głosowania 185.473, głosowało 138.749; **dr Krzysztoń Wilhelm** — 119.283, **dr Łysiak Paweł** — 101.081.

OKRĘG 70 LWÓW: Uprawnionych do głosowania 121.365, głosowało 41.283; **Sommerstein Emil** — 26.816, **Jaworski Franciszek** — 12.550.

OKRĘG 71 LWÓW: Uprawnionych do głosowania 138.518, głosowało 52.288; **Ostrowski Stanisław** — 26.736, **Rudnicki Roman**—24.134.

OKRĘG 72: LWÓW: Uprawnionych do głosowania 177.560, głosowało 150.794; **Wagner Edwin** — 135.114, **Mudryj Wasyl** — 92.260.

OKRĘG 73 SOKAL: Uprawnionych do głosowania 282.037, głosowało 202.776; **Górski Franciszek** — 172.967, **Perfecki Stefan**—136.058

OKRĘG 74 PRZEMYŚL: Uprawnionych do głosowania 221.120, głosowało 138.244; **Ostaszewski Roman** — 110.340, **Nawrocki Stefan** — 88.079.

OKRĘG 75 DROHOBYCZ: Uprawnionych do głosowania 158.772, głosowało 103.728; **Wyszyński Mieczysław** — 86.824, **Witwicki Stefan** — 49.184.

OKRĘG 76 SAMBOR: Uprawnionych do głosowania 179.964, głosowało 141.506; **Ekiert Edward** — 113.399, **Tarnowski Hilary**—71.681

OKRĘG 77 SANOK: Uprawnionych do głosowania 182.724, głosowało 94.672; **Csadek Zygmunt** — 68.938, **Czarnek Marian** — 51.813.

OKRĘG 78 RZESZÓW: Uprawnionych do głosowania 184.797, głosowało 100.560; **Wawrzykowicz Antoni** — 52.177, **dr Dobrowolski Adam** — 51.318.

OKRĘG 80 KRAKÓW: Uprawnionych do głosowania 68.473, głosowało 37.138; **Jahoda-Żółtowski Robert** — 20.388, **dr Starzewski Maciej**, prof. Uniw. Jagiel. — 17.307.

OKRĘG 81 KRAKÓW: Uprawnionych do głosowania 74.874, głosowało 41.258; **dr Schwarsbart Izaak**, adw. — 19.778, **Skotnicki Adam**, urzędnik pryw. — 15.845.

OKRĘG 82 KRAKÓW: Uprawnionych do głosowania 184.444, głosowało 95.026; **Gdula Tadeusz**, burmistrz m. Chorzowa — 51.454, **Bączkowski Ludwik**, redaktor — 35.231.

OKRĘG 83 BOCHNIA: Uprawnionych do głosowania 145.897, głosowało 50.600; **ks. kanonik Sandecki Tomasz** — 28.382, **Potaczek Piotr**, wójt — 25.217.

OKRĘG 84 TARNÓW: Uprawnionych do głosowania 116.146, głosowało 58.999; **ks. dr Lubelski Józef**, dziekan — 37841, **inż. Huepsch Stanisław** — 29.188.

OKRĘG 86 NOWY SĄCZ: Uprawnionych do głosowania 166.950, głosowało 95.088; **Lgocki Stefan, rolnik** — 39.985, **Bodzicny Jakub**, kier. szkoły powsz. — 24.451.

OKRĘG 87 WADOWICE: Uprawnionych do głosowania 198.538, głosowało 101.532; **dr Dollinger Zygmunt** — 60.848, **dr Putek Józef**, adwokat — 43.515.

OKRĘG 88 KATOWICE—CHORZÓW: Uprawnionych do głosowania 153.063, głosowało 120.421; **Kwiatkowski Eugeniusz** — 74.827, Rostek Antoni — 31.335.

OKRĘG 89 KATOWICE POWIAT: Uprawnionych do głosowania 129.903, głosowało 116.033; **Łyczak Piotr** — 50.548, **Długiewicz** Franciszek — 45.409.

OKRĘG 90 ŚWIĘTOCHŁOWICE, LUBLINIEC, TARN. GÓRY: Uprawnionych do głosowania 174.463, głosowało 156.309; **Pietrzak** Jan — 92.868, **Bartus Teodor** — 65.722.

OKRĘG 91 RYBNIK—PSZCZYNA: Uprawnionych do głosowania 210.567, głosowało 174.511; **Pisarek Józef** — 77.570, **Tomas Emanuel** — 64.188.

OKRĘG 92 BIELSKO—CIESZYN: Uprawnionych do głosowania 176.577, głosowało 185.136; **Wieczorkiewicz Antoni** — 79.397, **Machalica Alojzy** — 59.203

OKRĘG 93 POZNAŃ MIASTO: Uprawnionych do głosowania 80.850, głosowało 46.361; **Głowacki Józef** — 14.918, **Jóźwiak Stanisław** — 13.5..

OKRĘG 94 POZNAŃ: Uprawnionych do głosowania 87.503, głosowało 47.636; **Sikorski Brunon** — 15.878, **Surzyński Leon** — 14.181.

OKRĘG 95 POZNAŃ: Uprawnionych do głosowania 209.551, głosowało 188.274; **Zimny Grzegorz** — 67.878, **Wydra Wojciech**—49.562.

OKRĘG 96 LESZNO: Uprawnionych do głosowania 169.406, głosowało 130.151; **Wróblewski Czesław** — 42.414, **Jakubowicz Józef** — 69.298.

OKRĘG 97 OSTRÓW WIELKOPOLSKI: Uprawnionych do głosowania 196.845, głosowało 182.909; **Szymański Franciszek** — 67.950, **Ulrych Juliusz**, min. komunikacji — 44.535.

OKRĘG 98 GNIEZNO: Uprawnionych do głosowania 129.199, głosowało 76.788; **Ratajczyk Stanisław** — 46.546, **Bartsch Maksymilian** — 26.853.

OKRĘG 99 INOWROCŁAW: Uprawnionych do głosowania 141.709, głosowało 85.983; **Konieczny Władysław**, urzędnik pryw.—43.636, **Wichliński Jan**, rolnik — 27.023.

OKRĘG 100 BYDGOSZCZ: Uprawnionych do głosowania 178.795, głosowało 1344.649; **D... dziński Juliusz** — 51.464, **Dziekoński Włodzimierz** — 40.062.

OKRĘG 101 TORUŃ: Uprawnionych do głosowania 123.706, głosowało 87.812; **Jabłoński Tadeusz**, urzędnik — 31.439, **Klimek Władysław**, rolnik — 31.488.

OKRĘG 102: GRUDZIĄDZ: Uprawnionych do głosowania 181.886, głosowało 93.899; **Kręgielewski Jan**, sekretarz zjedn. zaw. polsk — 43.063, **Malinowski Miecz.**, rolnik — 34.388

OKRĘG 103 CHOJNICE: Uprawnionych do głosowania 201.645, głosowało 124.710; **Hoffmann Stanisław**, ksiądz — 67.128, **Marcinkowski Franciszek** — 41.348.

OKRĘG 104 GDYNIA: Uprawnionych do głosowania 168.474, głosowało 107.015; **Jan...ki Bolesław**, urzędnik państw. — 49.417, **Groth Antoni**, rolnik — 39.992.

CZESI ZŁAMALI UMOWĘ

Bitwa czesko-węgierska

BRATYSŁAWA, 7.11. W okolicy miasteczka Kralowy Chlumec, gdzie wojska węgierskie miały wczoraj na podstawie arbitrażu wiedeńskiego zająć 4 wsie, oddziały czeskie nie ustąpiły wbrew umowie z terenów, przyznanych Węgrom.

Wojska węgierskie zostały powitanie przez Czechów ogniem karabinowym.

Wywiązała się ostra potyczka.

Są liczne ofiary po obu stronach.

KONCENTRACJA WOJSK CZESKICH NA WERCHOWINIE

UŻHOROD, 7.11. Wczoraj znowu nadeszły wiadomości o masakrach, dokonywanych przez czeskie oddziały wojskowe na Werchowinie wśród miejscowej ludności, która coraz głośniej domaga się przyłączenia całości Rusi Podkarpackiej do Węgier.

Wedle obiegających w Użhorodzie pogłosek, czeskie oddziały wojskowe, wycofywane z pogranicza węgierskiego kierowane są na Werchowinę, która jest w chwili obecnej jednym wielkim obozem wojskowym.

Żołnierze narodowości węgierskiej

zabarykadowali się w Użhorodzie

UŻHOROD, 7.11. Wczoraj rano w koszarach pułku artylerii 14 żołnierzy Węgrów odmówiło posłuszeństwa. Żołnierze zabarykadowali się w jednym z budynków i zagrozili, że każdego, kto zbliży się obrzucą granatami ręcznymi. Dowódca pułku podjął z nimi pertraktacje, oświadczając, że zginą jeśli nie poddadzą się, jeśli zaś poddadzą się pozostaną w areszcie do chwili wkroczenia wojsk węgierskich do Użhorodu i zostaną wydani tym wojskom.

W godzinach południowych tłum mieszkańców Użhorodu zaatakował przechodzący ulicą oddział piechoty czeskiej. Obrzuceni kamieniami żołnierze odpowiedzieli strzałami. Tłum jednak nie rozprószył się i dalej atakował żołnierzy. Dopiero sprowadzone samochody pancerne przywróciły spokój.

BESTIALSTWO!

PRAGA, 7.11. W Użhorodzie przyszło do nowych starć, w ciągu których żołnierze czescy zastrzelili kilku Karpatorusinów. Prócz tego wydarzył się tragiczny wypadek. Żołnierze spotkali pewną dziewczynkę, mającą przypiętą kokardę o barwach węgierskich. Żołnierze zażądali od niej zdjęcia kokardy i strzelili kilka razy, by ją przestraszyć. Wskutek wstrząsu nerwowego, dziewczynka doznała porażenia serca.

CHŁOPI Z KŁONICAMI ZAATAKOWALI URZĘDNIKÓW CZESKICH

UŻHOROD, 7.11. Ludność karpatoruska w miejscowościach pozostających przy Czechosłowacji, energicznie broni się przed zalewem ewakuowanych urzędników czechosłowackich. Wczoraj w miejscowości Antałówce, na północ od Użhorodu miejscowi chłopi karpatoruscy uzbrojeni w kłonice, wystąpili przeciwko przebywającym tam urzędnikom czeskim, z których podobno kilku zostało zabitych.

ZAMORDOWANIE DWÓCH MILICJANTÓW WĘGIERSKICH

UŻHOROD, 7.11 (PAT) W niedzielę w nocy odchodzące oddziały czeskie bez żadnej widocznej przyczyny zamordowały dwóch milicjantów węgierskich gwardii narodowej oraz kilku miejscowych karpatorusinów.

Kanclerz Hitler w Turyngii

Los nie wciągnął nas w szranki

gdyż byliśmy silni!..

Kanclerz Hitler wygłosił na zjeździe dzielnicowym partii narodowo-socjalistycznej w Turyngii przemówienie o aktualnych zagadnieniach politycznych.

Pojawienie się kanclerza na trybunie honorowej stadionu sportowego w Walmarze powitały tłumy entuzjastycznymi okrzykami: „Niech żyje budowniczy wielkich Niemiec".

— Trzecią rzeczą, którą obok systemu wychowawczego oraz elity przewódców, potrafiliśmy sobie stworzyć — mówił kanclerz — była nowa armia. Jako człowiek miłujący pokój starałem się dać w ręce narodowi niemieckiemu taką broń, jaką i inni posiadają dla ochrony pokoju.

Są ludzie, którzy oburzają się na jeża, za to, że ma kolce. Zamiast tego powinni raczej nie zbliżać się do tego stworzenia i pozostawić je w spokoju. Zwierzę to nie zaatakowało jeszcze żadnego innego, nie będąc samo zagrożone. Chciejmy pamiętać o tym zawsze. Niech więc nam nie wchodzą w drogę — zawołał kanclerz.

Nie pragniemy nic innego, jak spokoju możliwości pracy i prawa do życia dla naszego narodu i tego równego prawa do życia, podobnego do tego, jakiego żądają dla siebie inne narody.

Nie mam zaufania do rozbrojenia, dopóki nie nastąpi rozbrojenie duchowe.

Powołując się na oświadczenie Churchilla i Greenwooda, kanclerz Hitler rozwinął zarzut, iż państwa demokratyczne zbyt mało dbają o rozbrojenie moralne, którego pierwszym krokiem jest zaprzestanie podżegania do wojny.

— Ponieważ według reguł demokratycznych, rząd się zmienia, nie jesteśmy nigdy pewni, że tego rodzaju zwolennicy zniszczenia państw totalnych nie przyjdą do władzy. Mogę was zapewnić — oświadcza kanclerz Hitler — że zarówno ja, jak i naród niemiecki, a także naród włoski będziemy się starać o to, aby plany te się nie udały. Droga do tego jest jedna: stać ramię przy ramieniu, oparci o naszego przyjaciela.

Im bardziej będziemy zwarci i sprzęgnięci z Włochami, tym mniej będą mieli ochotę nas zaczepić.

Los nie wciągnął nas w szranki, gdyż byliśmy silni i to winno pozostać nauką na przyszłość. „Być silnym i wierzyć, a wtenczas naszej świętej ojczyźnie nie stanie się nic złego teraz i po wszystkie czasy".

Naród polski może z ufnością spojrzeć w przyszłość

Mowa P. Prezydenta Rzplitej

przez radio do Ameryki

P. Prezydent Rzplitej — na zaproszenie amerykańskiego koncernu radiowego „Columbia Broadcasting Corporation" — wygłosił w niedzielę o godzinie 19.30 na Zamku Królewskim przemówienie w języku angielskim, które transmitowane było przez 114 rozgłośni amerykańskich w całych St. Zjednoczonych.

Półgodzinną audycję poprzedziło słowo wstępne, nadane ze studia w Nowym Jorku, po czym zabrał głos przybyły specjalnie do Warszawy speaker CBC. p. Shiver, który rozpoczął pogadankę, poświęconą 20 rocznicy Niepodległości Polski słowami:

„Hallo Ameryka, — tu mówi Warszawa.

Nadajemy z Zamku — z Białego Domu Polski, z okazji dwudziestolecia Jej Niepodległości.

Korzystając z łaskawego współdziałania Prezydenta Rzeczypospolitej oraz amerykańskiego ambasadora w Polsce — którzy obaj przemawiać będą — będziemy się starali dać wam obraz dzisiejszej Polski.

„Ale najpierw... polski Hymn Narodowy"...

Nawiązując do rocznicy Niepodległości, poświęcił kilka słów niektórym momentom naszych dziejów:

— „W czasie od XIV w., a więc mniej więcej w tym czasie, kiedy Ameryka została odkryta — Polska była wielkim mocarstwem.

Przez 123 lata walczyli Polacy z żelaznym uciskiem, ażeby utrzymać swoje poczucie narodowe i odzyskać swoją wolność.

W 1918 r. w tym obo miesiącu listopadzie — odzyskali tę wolność i niezależność narodową".

Następnie Pan Prezydent wygłosił przemówienie:

PRZEMÓWIENIE P. PREZYDENTA

„Dwadzieścia lat mija od chwili, gdy Marszałek Piłsudski, powróciwszy do Warszawy z magdeburskiej twierdzy, został — z jednomyślnej woli narodu — Naczelnikiem Państwa Polskiego.

Polska powstawała wówczas do nowego życia — z chaosu wojny światowej, której nasz kraj był pobojowiskiem w ciągu czterech ciężkich lat. Wyniszczona bardziej może aniżeli jakakolwiek inna część Europy — Polska zalana była zdemoralizowanymi wojskami rozpadających się armii mocarstw centralnych i rozmaitego autoramentu oddziałów, wdzierających się ze wschodu, gdzie Rosja stała w ogniu rewolucji. Wynędzniała ludność jej ginęła z głodu, chłodu i moru, nie było ani administracji, ani jednolitego wymiaru sprawiedliwości, ani wojska. Nie było pieniędzy w skarbie oprócz papierowych walut, które szczodrze drukowali okupanci.

A jednak — zanim jeszcze podpisano pokój w Wersalu — zanim jeszcze mocarstwa zachodnie zdołały nawiązać z Polską normalne stosunki dyplomatyczne — Rzeczypospolita już wytknęła swoje granice mniej więcej tak, jak dzisiaj przebiegają. Już organizowała armię, która wkrótce okazała się zdolną do pobicia nieprzyjaciela, zagrażającego podówczas całej naszej zachodniej cywilizacji — w zwycięskiej bitwie warszawskiej, słusznie nazwanej przez wybitnego angielskiego męża stanu osiemnastą decydującą bitwą w dziejach świata".

Z niezwykle trudnych tedy — jak widzimy — początków Rzeczypospolita nasza stała się tym, czym jest obecnie: dobrze ugruntowanym i uporządkowanym państwem o trzydziestopięciomilionowej ludności — dążącym wytrwale i skutecznie do poprawy materialnych i duchowych warunków bytu swoich obywateli — wśród pokoju zabezpieczonego ich własną zresztą wszystkim mocą i wolą.

Co sprawiło tę — rzec można — niemal cudowną przemianę i postęp? Jakież to siły skupiły się koło naszego Wielkiego Marszałka dla dokonania tego — nadludzkiego zdawałoby się — dzieła?

Wydaje mi się, że pospołu z wielu innymi czynnikami działać tutaj musiała jakaś potęga duchowa, jakaś wielka zasada moralna.

Czyżby nie była nią owa wyżłobowa siła, która — w różnych okresach historii — jednoczyła i spajała każdy wielki naród — każąc mu tworzyć państwo, oparte na wspólnocie rasy, języka, obyczaju i tradycji przeważającej większości jego obywateli?

Czyż nie była to zasada współczesnego etnicznego nacjonalizmu, którą wielki Amerykanin określił jako prawo „stanowienia o sobie" każdej dojrzałej narodowości?

Owa wielka zasada — przed której pogwałceniem Ignacy Paderewski słusznie przestrzegał świat, gdy w roku 1920 zmuszono polskiego premiera — w chwili, gdy Ojczyzna jego walczyła na śmierć i życie z bolszewicką Rosją — do zrzeczenia się z czysto polskiego terytorium zaolzańskiego Śląska na rzecz sąsiada, który nie dawno przemocą je był zagarnął.

Potęga sprawiedliwości dziejowej — dla której oto dzisiaj terytorium to powraca do Rzeczypospolitej — bardziej polskie niż kiedykolwiek.

Jesteśmy przekonani, że naród, który w taki sposób zdobył, ustalił i skutecznie obronił zjednoczoną podstawę duchową, może z ufnością spoglądać w przyszłość, dziękując Wszechmogącemu za wszystko, czego mu dane było dokonać w pierwszych dwu dziesięcioleciach chwały odrodzenia jego niezależnego bytu".

MOWA AMBASADORA STANÓW ZJEDNOCZONYCH

Po przemówieniu P. Prezydenta zabrał głos ambasador St. Zjednoczonych w Warszawie p. Anthony I. Drexel Biddle.

My, w Stanach Zjednoczonych, podziwiamy i czcimy pamięć jednego z najwybitniejszych ludzi naszego wieku, Marszałka Piłsudskiego. Śledzimy też historię nieustraszonych bohaterów waszego narodu. Podziwiamy ich heroiczne wysiłki i poświęcenie w walce o wolność pod przewodnictwem wodzów, których nieprzezwyciężona odwaga stworzyła to państwo.

W okresie między naszą wojną o niepodległość a zmartwychwstaniem Polski — tysiące Polaków osiedliło się w Stanach Zjednoczonych, obierając je jako drugą ojczyznę.

Korzystam z okazji, by podkreślić konstruktywną współpracę, którą ci Polacy oraz ich potomkowie wnieśli do rozwoju naszego kraju jako użyteczni i lojalni amerykańscy obywatele. Cieszą się też szacunkiem i poważnym stanowiskiem w naszej społeczności i życiu narodowym.

Mówiąc dalej o imponujących osiągnięciach Polski, p. ambasador zakończył:

— Urodzona bezpośrednio na polach bitwy Polska zmartwychwstała jest uderzającym przykładem tego, co może dokonać wielki naród, wbrew największym przeciwnościom.

Na zakończenie p. Biddle złożył po polsku życzenia Polakom zamieszkałym w Ameryce z okazji 20-lecia Niepodległości Polski.

Audycję uzupełniły polskie pieśni ludowe i muzyka w wykonaniu chóru i orkiestry symfonicznej Polskiego Radia.

Po wyborach

GŁÓWNE ZADANIE NOWEGO SEJMU

Wybory sejmowe mamy już za sobą. Niebawem odbędą się wybory senatorów, po czym skład Senatu będzie uzupełniony przez Pana Prezydenta senatorami z nominacji, których powoła On na mocy przysługującego Mu prawa.

Z tą chwilą uwaga społeczeństwa — skieruje się na nowe izby, które zbiorą się zapewne w najbliższym czasie, aby rozpocząć przede wszystkim normalne prace budżetowe.

Nie od rzeczy będzie zatem już teraz przypomnieć, jaką rolę ma spełniać nowowybrany parlament, jakie jest jego miejsce w dzisiejszym ustroju polskim i czego w związku z tym od Sejmu i Senatu oczekuje społeczeństwo.

Naczelną cechą ustroju, opartego o Konstytucję Kwietniową, jest jego zwartość, trwałość i siła. Poszczególne organy naczelnej hierarchii państwa są powołane do ścisłej i zgodnej współpracy, a nie — jak to dawniej bywało — do wzajemnej konkurencji i walki. Tę główną zasadę nowego porządku rozwijał wielokrotnie w swoich wypowiedziach Józef Piłsudski, zasada ta wcielona została w ducha i przepisy nowej Konstytucji.

Pierwszy zaledwie trzyletni etap lat 1935—1938 wykazał, że nie wszyscy zrozumieli dokładnie tę zasadę. Bardzo znamienną stała się pod tym względem kadencja ubiegłego Sejmu, gdzie zupełnie wyraźnie odżyły w niektórych ośrodkach stare tradycje z okresu minionej i zlikwidowanej sejmokracji. Wytworzało to — rzecz oczywista — zgrzyty w atmosferze ustabilizowanej we wszystkich innych dziedzinach życia państwowego.

Nowy Sejm i Senat muszą pamiętać o tym błędzie swoich poprzedników.

Sejm jest przedstawicielem interesów i dążeń społeczeństwa, a Konstytucja zleca parlamentowi opracowanie i uchwalenie budżetu oraz wiele różnych szczegółowych spraw i funkcyj. Nie jest jednak Sejm ani rządem ani Najwyższą Izbą Kontroli Państwa i nie może być terenem walki i przeciwstawień w stosunku do innych organów władzy państwowej. Jeżeli w tym zakresie wynikają różnice poglądów, to mają być one wyrównane i uzgodnione w duchu wzajemnego zaufania i poczucia odpowiedzialności za całość interesów państwowych.

Nie jest oczywiście łatwo od razu ustawić tak prace parlamentu, aby odpowiadały one intencjom nowego ustroju. Stąd też wynikły błędy ostatniego Sejmu. Ale jest obowiązkiem każdego następnego parlamentu udoskonalić pozycję Sejmu i Senatu w ogólnej hierarchii życia państwowego i czynić to z myślą o porządku, obowiązującym od r. 1935. Byłoby bowiem zupełnym absurdem — gdyby wszystko w Polsce uległo zasadniczej przemianie, a tylko parlament nie uznawał potrzeby ewolucji. Wszakże Józef Piłsudski uważał błędy polskiego parlamentaryzmu za jedną z głównych przyczyn wewnętrznego u nas chaosu. Trudno więc byłoby pogodzić uznawanie zasad i poglądów Józefa Piłsudskiego na kształtowanie się dróg naszego życia z równoczesnym tolerowaniem starych i złych obyczajów w Sejmie.

Można mieć jednak nadzieję, że w nowowybranym Sejmie nie będziemy świadkami takich sytuacyj, jakie oglądaliśmy przez trzy lata w ubiegłym parlamencie. Nowy Sejm zapowiada się znacznie lepiej, już chociażby z tego względu, że posiada zdecydowaną większość posłów zorganizowanych w imię walki o pełną realizację nowego ustroju Polski. Zwarta organizacja myśli i działania jest główną podstawą tej realizacji. Nie da się stworzyć silnego ustroju we wszystkich komórkach życia państwowego bez ujęcia ich w mocne szeregi organizacji.

Prawda ta musi obowiązywać również w Sejmie. Sejm rozproszkowany na dziesiątki interesów regionalnych, zawodowych, grupowych i partykularnych nie może się stać nigdy pozytywnym elementem silnego ustroju państwowego.

Sejm posiadający mocny trzon związany z jednolitą organizacją myśli i działania — daje gwarancję, że spełnia swoje zadania w sposób właściwy. Na tym też fakcie możemy budować nasz optymizm co do nowego Sejmu. Jego większość złożona z posłów należących do OZN, pozwala sądzić, że kadencja nowego Sejmu będzie dużym krokiem naprzód w krystalizowaniu się oblicza nowoczesnego parlamentaryzmu polskiego.

zor.

OŚWIATA WYŻEJ!

OBRAZEK Z ŻYCIA ŚWIETLIC POWIATOWYCH

Nadeszły już szare, długie, zasnute mgłą wieczory jesienne — zimne, a często deszczowe... W świetlicy dziewczęta i chłopcy. Narazie nie można się połapać w rozgwarze, żartach i śmiechach, oraz w dużym ruchu, jaki panuje w izbie. To przerwa. Poniektóry wymyka się aby na korytarzu wypalić czymprędzej papierosa, ale zaraz wraca, bo właśnie jeden z kolegów opowiada jakiś świetlicowy kawał. Nie wiadomo z jakiego powodu — może to było stuknięcie ołówkiem o stół kierownika świetlicy, może ucichnięcie rozgwarzonych dziewcząt — uspokoiło się nagle wszystko.

Na stołek wjeżdża dostojnie, a uroczyście, mimo niewielkich rozmiarów i szczupłej postaci, jakiś przedmiot.

— Skrzynka zapytań... skrzynka zapytań... pobiegł po sali szmer i szyje wyciągnęły się naprzód, a oczy z zaciekawieniem spoczęły na skrzynce.

Kierownik otwiera skrzynkę kluczykiem i wyjmuje zapytania.

— Pierwsze pytanie: co to jest limeryk? Kto z was odpowie?

— Ja... pada głos — mam nawet przykład limeryku.

— Słuchamy.

— Pewien świetliczanin, bardzo
się tym trudzi:
Zachowanie świetliczan zastrzeżenia
budzi.
Spojrzałam na niego — on pewnie
nie wiedział,
że na sali, w świetlicy, w czapce sobie
siedział.

— A to nam docięła!... Czekaj, ja też ułożę limeryk!...

— Drugie pytanie...

Po wyczerpaniu pytań, dziewczęta grupują się koło swej przodowniczki, wyjmują jakieś przyrządy, tajemnicze, o nieznanych mężczyznom nazwach, jakieś nici, wełny czy też bawełny i rozpoczyna się praca w zespole robótek ręcznych.

Męskie towarzystwo natomiast skupia się dokoła szachownic i rozpoczyna się walka o mistrzostwo gry w warcaby, przy akompaniamencie wzdychań lub dyskretnych pomrukiwań kibiców (o Boże! gdzież ich nie ma?) w momentach lepszych lub nieszczególnych posunięć partnerów.

Tymczasem kilku, świetliczan, którzy nie mogli spokojnie patrzeć na warcabowe zawody, a dziewczęta, zajęte robótkami, nie chciały nawet słuchać o przerwaniu pracy, zgromadziło się koło sławnego na całą okolicę mistrza od zagadek.

— Powiem wam coś — rzecze chodząca szpalta rozrywek umysłowych. Ile jest palców u ręki?

— Pięć! — pada natychmiast rozczarowana i nieco ironiczna odpowiedź.

— A u dwu rąk?

— Dziesięć!

— A ile jest u dziesięciu rąk?

— Sto! — krzyknął ktoś z zapałem, a zespół gruchnął wielkim śmiechem z obliczenia niefortunnego matematyka.

Aby „rozprostować kości" i rozruszać grono, kierownik zaproponował zabawę w „żywioły". Brakło krzeseł do siedzenia, trzeba było zatem kilka „markować" — zarysowano kredą koło, w którym stał uczestnik zabawy i które miało imitować krzesło. Rozpoczęła się zabawa: stojący w kole rzuca chusteczkę na jedną z koleżanek i mówi — „powietrze", to odpowiada natychmiast — „karp", co wywołuje salwę śmiechu i zła odpowiedź ukarana zostaje zabraniem fantu.

Nie tylko jednak zabawy i robótki są tematem zajęć w świetlicach. Zespół teatralny czyta i omawia sztuki i inscenizacje, które po odpowiednim przerobieniu zostaną potem wystawione; poszczególni członkowie urządzają żywą gazetkę, której słuchają nie tylko świetliczanie, ale i starsi mieszkańcy wsi. Odczyty, pogadanki i radio zyskały już sobie stałych słuchaczy ze starszyzny wiejskiej, którzy słuchają chętnie i z uwagą i biorą żywy udział w dyskusji.

Zespoły przysposobienia rolniczego przygotowują młodzież i uczą ją ekonomicznej pracy na roli, kursa spółdzielcze zapoznają z problemami spółdzielczymi...

W całokształcie pracy świetlicowej akcentowane jest b. silnie zagadnienie obronności państwa, wyrabiane są cnoty obywatelsko - żołnierskie, przez zrozumienie, że czynnik siły — nie tylko fizycznej ale i moralnej — decyduje dzisiaj o istnieniu narodów i państw.

M. PIETRAS.

Program uroczystości 11 Listopada

w Sosnowcu

Komitet uczczenia XX-lecia Święta Niepodległości ustalił ostatecznie następujący program uroczystości:

Czwartek 10 bm.:

godz. 12.30 — uroczyste otwarcie ulicy POW (Nowourządzona ulica od ul. Pierackiego do ul. 3 Maja obok Ubezpieczalni Społ.) oraz sadzenie drzewek przez ZHP.

godz. 18.30 — Capstrzyk w nast. dzielnicach: Śródmieście: Milowice, Środula, Modrzejów. Porządek capstrzyku: uroczyste zapalenie ogniska, przemówienie, apel poległych, chwila ciszy, odśpiewanie hymnu przez zebranych. Przemarsz do własnych siedzib.

Piątek 11 listopada:

godz. 10 — Uroczyste nabożeństwo w kościele parafii WNMP z udziałem przedstawicieli, władz, instytucji, kupiectwa, organizacji, cechów, wolnych zawodów i zrzeszeń pracowniczych.

godz. 11 — przemarsz z kościoła na ul. 3 Maja i ustawienie się do defilady;

godz. 12 — Defilada na Placu 11 Listopada;

godz. 12.30 — Manifestacja na Placu 11 Listopada. Przemawiać będzie p. star. R. Walewski;

godz. 17 — Wielka zabawa ludowa w halach pofabrycznych firmy C. G. Schön przy ul. 1 Maja;

godz. 20 — Uroczysta akademia w Teatrze miejskim. Odegrana będzie sztuka Z. Nowakowskiego p.t. „Gałązka Rozmaryna". Przedstawienie poprzedzone będzie krótkim przemówieniem, które wygłosi p. prez. J. Kaczkowski.

Ponadto w godzinach po południowych rozegrane będą mecze piłki nożnej oraz urządzona będzie impreza p. t. „Pierwszy krok bokserski".

Komitet zwraca się do organizacyj i społeczeństwa miejscowego o wzięcia jak najliczniejszego udziału w uroczystościach oraz o udekorowanie domów i okien.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA

8 Listopad **Wtorek**

Sewera m., Wiktoryna
Słowiański: Sędziwoja
Słońca wsch. 6.43, zach. 15.56
Księżyca wsch. 16.16, z. 7.11

HISTORIA PODAJE:

1412 Zygmunt Luksemburski oddaje Polsce ziemię Spiską w zastaw
1620 Klęska Czechów w bitwie pod Białą Górą i utrata niepodległości.
1632 Elekcja Władysława IV
1767 Wywiezienie biskupów Sołtyka i Załuskiego do Kaługi na zesłanie.
1794 Gen. ros. Suworow zajmuje Warszawę.
1932 Otwarcie Polskiego Gimnazjum w Bytomiu.

PRZYSŁOWIA:

Jak w listopadzie pogoda służy
Taką na marzec pogodę wróży.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Florian".
EDEN: „Listy z pola bitwy".
PATRIA: „Zbłądziłem".

—oOo—

Dyżury aptek w Sosnowcu

Dziś dyżury nocne pełnią następujące apteki:

J. Garbaczewskiego — ul. Sienkiewicza 9
L. Turskiego — ul. 1-go Maja 18
C. Truszkowskiego — ul. Piłsudskiego 46
W. Wasilewskiego — ul. Modrzejowska 10
W. Zielezińskiego — ul. Orla 28

Teatr miejski w Sosnowcu

Dziś dnia 8 bm. o godz. 19 dla Związku Przyjaźni komedia S. Kiedrzyńskiego „PIORUN Z JASNEGO NIEBA".

Jutro dnia 9 bm. o godz. 20.30 Teatr Miejski gra w Zawierciu w sali Domu Ludowego świetną komedię J. Devala pt. „SUBRETKA". Bilety wcześniej do nabycia w księgarni „Wiedza". Przedstawienie zakupione przez Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet w Zawierciu.

—oOo—

Teatr w Katowicach

Wtorek 8 bm. o godz. 20 — „Aida".

Środa, 9 bm. o godz. 20 — „Krawiec w zamku".

Czwartek, 10 bm. o godz. 20 — „Krawiec w zamku".

Piątek, 11 bm. o godz. 15.30 — „Damy i Huzary" — dla żołnierzy; godz. 19.45 — „Król Stefan".

Sobota 12 bm. — godz. 15.30 — „Król Stefan"; godz. 19.30 — „Krawiec w zamku".

Niedziela 13 bm. godz. 15.30 — „Król Stefan"; godz. 19 — „Krawiec w zamku".

Wtorek 15 bm. godz. 20 — Wielki mistrz Imre Ungar.

—oOo—

× **POMOC ZIMOWA BEZROBOTNYM W DĄBROWIE.** W dniu 8 bm. tj. dzisiaj o godz. 19.30 w sali Rady miejskiej (3 Maja 22) w Dąbrowie odbędzie się walne zebranie organizacyjne Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym z następującym porządkiem obrad: wybór przewodniczącego i sekretarza zebrania; odczytanie sprawozdania rachunkowego; sprawozdanie komisji rewizyjnej; wybór władz Komitetu; wnioski.

Trzy wydawnictwa LMK

ZALECONE DO BIBLJOTEK SZKOLNYCH

W związku z obowiązującym w szkołach modelarstwem okrętowym i żaglowym — Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego dozwoliło do użytku w szkołach, jako pomoc szkolną wydawnictwa LMK:

J. Tomaszewskiego — Budowa modelu pływającego żaglowca — cena zł. 0.80; J. Tomczyk — Budowa modelu łodzi płaskodennej — „Mewa" — cena zł. 0.50.

Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego zakwalifikowało do bibliotek szkolnych dla młodzieży od lat 16 wydawnictwo LMK pt.: „Rocznik Morski i Kolonialny r. 1938". Praca zbiorowa pod red. pp. Czekalskiego, Jeziorańskiego i Lewandowskiego. Cena zł. 1. — Stronic 434.

Składy główne: Biblioteka Polska, Warszawa, Nowy Świat 23-25 i Zarząd Główny LMK — Warszawa, Widok 10, konto w PKO Nr. 367. Porto bez zaliczenia 0.50; za zaliczeniem 0.80.

—oOo—

Kiedy przysługuje prawo

DO UZYSKANIA RENTY WDOWIEJ?

Prawo do renty wdowiej przysługuje w razie śmierci męża, pobierającego już rentę starczą lub inwalidzką względnie w razie śmierci ubezpieczonego, posiadającego ogólne warunki dla uzyskania renty tj. zachowane uprawnienia, wynikające z tytułu ubezpieczenia prawomocne ubezpieczenie i przebyty okres wyczekiwania.

Do powstania prawa do renty wdowiej potrzebne są nadto następujące warunki: 1) istnienie związku małżeńskiego w chwili śmierci ubezpieczonego (rozwód lub unieważnienie małżeństwa wyklucza prawo do renty wdowiej), 2) zawarcie związku małżeńskiego z ubezpieczonym: a) przed ukończeniem przez niego 55 lat życia, b) przed datą powstania prawa jego do renty inwalidzkiej lub starczej, c) co najmniej na 6 miesięcy przed jego śmiercią, jeżeli śmierć nastąpiła z powodu cierpień istniejących już w chwili zawarcia małżeństwa.

Ruchoma wystawa

SZTUKI W SOSNOWCU

Począwszy od ub. soboty w godzinach od 8 do 14 i 17 do 18 zwiedzać można w Sosnowcu w Ratuszu (II piętro) ruchomą wystawę sztuki, będącą pod opieką Ministerstwa WR i OP.

Jest to wystawa malarstwa i grafiki najwybitniejszych artystów Polski i Państwowych Zbiorów Sztuki m. in.: Olga Boznańska, Józef Pankiewicz, Irena Szymanowska, Michalina Krzyżanowska, Fryderyk Pautsch, Ludomir Ślendziński. Zofia Stryjeńska, Władysław Skoczylas, Jacek Mierzejewski, Konstanty Brandel, Jan Skotnicki, Wacław Borowski, Zofia Stankiewicz, Władysław Rogulski, Kazimierz Sichulski, Roman Kramsztyk.

W niedziele dnia 13 i 20 bm. o godz. 18 odczyt. Wstęp na wystawę: dorośli 70 gr, ulgowe 49 gr, młodzież i grupy 20 gr.

—oOo—

× **WIECZÓR ARTYSTYCZNY** w dniu 11 bm. organizuje Samorząd uczennic gimnazjum i liceum państwowego im. Emilii Plater w Sosnowcu. Wieczór zapowiada się bardzo interesująco zarówno w części literackiej, jak i muzycznej.

PO WYBORACH W ZAGŁĘBIU

Obywatelskie i patriotyczne stanowisko większości społeczeństwa polskiego

Wczorajszy dzień w Zagłębiu Dąbrowskim, do którego zaliczamy trzy powiaty przeszedł w atmosferze dyskusyj i komentowania wyniku wyborów. Zagłębie Dąbrowskie podzielone zostało na dwa obwody: sosnowiecki (powiat Będziński) i zawierciańsko - olkuski. Wybrani zostali: z obwodu sosnowieckiego pp.: **Zygmunt Nowara i Franciszek Drożdż,** z obwodu zawierciańsko - olkuskiego pp.: **Tadeusz Nowak z powiatu Olkuskiego i inż. Z. Sowiński z Zawiercia.** Wszyscy członkowie Obozu Zjednoczenia Narodowego. W Sejmie Zagłębie Dąbrowskie reprezentowane przeto będzie przez 2 rolników pp.: **Franciszka Drożdża z Łagiszy i T. Nowaka** z Glanowic; wybitnego działacza gospodarczego mającego na tym polu już wielkie zasługi **inż. Z. Sowińskiego** i młodego wprawdzie, ale zdolnego i energicznego działacza społecznego, reprezentującego nowe pokolenie **p. Zygmunta Nowarę.**

Tak wygląda reprezentacja personalna Zagłębia Dąbrowskiego do Sejmu ideowo najzupełniej zespolona z Obozem Zjednoczenia Narodowego.

Nie zostali wybrani do Sejmu, znajdujący się na pierwszym miejscu w liście kandydatów z Okręgu sosnowieckiego pp.: **Leopold Tomaszkiewicz** z Warszawy **i mec. M. Lipski** z Sosnowca.

Mimowoli nasuwa się pytanie i to pytanie było wczoraj przedmiotem wielu rozmów: czy z faktu nie wybrania b. posła Tomaszkiewicza i mec. M. Lipskiego, można wysuwać wnioski pod adresem Obozu czy też w sensie personalnym? żadnych wniosków natury... sensacyjnej. Skoro Obóz wysuwał 4-ch kandydatów — to znaczy miał zaufanie do tych czterech. Oddanie głosów na tego lub innego kandydata wynikało już z osobistego ustosunkowania się wyborcy do kandydata. Faktem jest, iż odchylenia w liczbie oddanych głosów na poszczególnych kandydatów są **stosunkowo niewielkie** i faktem jest, iż kandydat, który otrzymał najmniejszą ilość głosów dorównywuje tą ilością ilości głosów oddanych przy poprzednim głosowaniu ówczesnemu kandydatowi, który otrzymał największą liczbę głosów. I tu dochodzimy do istotnego zagadnienia: **oto najbardziej znamiennym zjawiskiem przy obecnych wyborach była ogromna frekwencja.**

Ogólna ilość uprawnionych do głosowania w powiecie Będzińskim była 197.883 osoby. Głosowało 139.798, czyli przeciętnie w całym powiecie **70 proc.**

W powiecie Zawierciańskim 69 proc., w powiecie Olkuskim 75 proc.). W Sosnowcu frekwencja wynosi **75 proc.** W niektórych obwodach Sosnowca, Będzina, Dąbrowy i poszczególnych gmin (Sobrowniki) frekwencja przekraczała 80 proc.

Cóż nam mówi ta frekwencja? Cóż nam mówi ta frekwencja, jeśli się zważy, iż cichą, ale intensywną propagandę przeciwko wyborom prowadzili komuniści, socjaliści i Stronnictwo Narodowe. Skoro się weźmie pod uwagę, iż przy każdych wyborach conajmniej 15 proc. absentuje z lenistwa i innych przyczyn, to znaczy, iż na wspomnianą w specjalnym sensie „patriotyczną” opozycję przypada **raptem 10—15 procent.** Oto co nam mówi frekwencja głosujących w dniu 6 listopada. Podkreśliła ona w sposób najzupełniej dobitny warcholską negację i dała pełny wyraz obywatelskiego ustosunkowania się ogromnej większości społeczeństwa polskiego do tak wielce ważnego aktu państwowego, jakim są wybory do Sejmu.

Znamy dobrze teren Zagłębia Dąbrowskiego. Wiemy jaki element zamieszkuje to Zagłębie. Wiemy dobrze jak podburzające wpływy działają na robotnika zagłębiowskiego, aby nastroić go nieufnie do wielkich aktów państwowych. I oto ten robotnik, którego nazywa się „skomunizowanym”, zradykalizowanym — zaprezentował się lepiej od niejednego zgorzkniałego inteligenta. Tłumnie ruszył do urn wyborczych. Zdawał sobie sprawę, iż głosując, przyczynia się do wzmocnienia Państwa, do stworzenia lepszego jutra Polski.

Chyba nikt nie zarzuci, iż wybory odbywały się pod jakąkolwiek presją. Nie było żadnych „cudów nad urną”, ani żadnych przymuszeń. Nie było nawet na terenie Zagłębia wrzaskliwej agitacji. A jednak kobiety i mężczyźni szli tłumnie głosować.

Powiedzieliśmy, iż nikt do głosowania nie przymuszał. Pomyliliśmy się. Owszem — przymuszał. Przymuszał wewnętrzny głos nakazujący spełnić obowiązek obywatelski; przymuszało sumienie patriotyczne.

Społeczeństwo Zagłębia Dąbrowskiego jeszcze raz wykazało, że w olbrzymiej swej większości ma wysoce rozwinięte poczucie odpowiedzialności narodowej i państwowej.

Powiedziały nam o tym wybory w ubiegłą niedzielę.

Na poszczególnych kandydatów na posłów w Okręgu sosnowieckim padły następujące ilości głosów:

Leopold Tomaszkiewicz — 49606,
Mirosław Lipski — 44025,
Zygmunt Nowara — 78378,
Franciszek Drożdż — 59276.

Pojedynek braci Kiepurów

Jan w N. Jorku — Władysław w Mediolanie

W wykazie śpiewaków mediolańskiej La Scala na nadchodzący sezon znajduje się nazwisko Władysława Ladisa. Został on zaangażowany na cały sezon od 15 grudnia 1938 do 15 czerwca 1939 r.

Zaangażowanie Władysława Ladisa do największego na świecie teatru operowego La Scala staje się punktem szczytowym jego kariery artystycznej. W tej chwili, kiedy Jan Kiepura jest związany kontraktem z „Metropolitain Opera” w Nowym Jorku, brat jego Władysław Ladis otrzymuje kontrakt do „La Scala”.

Rozpoczyna się więc obecnie artystyczny pojedynek między Władysławem Ladisem, który „walczyć” będzie ze sceny mediolańskiej a Janem Kiepurą, mającym za podstawę głośną na świat cały operę „Metropolitain” w Nowym Jorku.

Dzięki przytomności 12-letniej dziewczynki

ujęto niebezpiecznych włamywaczy

Przytomność umysłu 12-letniej dziewczyny przyczyniła się do ujęcia dwóch groźnych włamywaczy, którzy w biały dzień dokonywali zuchwałych kradzieży mieszkaniowych.

Do mieszkania Domagałów przy ul. Chemicznej w Sosnowcu, podczas gdy w domu znajdowała się jedynie **12-letnia córka Domagałów Alicja,** zakradli się złodzieje. Przestraszone dziecko skryło się przed włamywaczami za szafę **i z zapartym oddechem przyglądało się plądrowaniu mieszkania.** Złodzieje zebrawszy łup, gotowali się do wyjścia, i w ostatniej dopiero chwili spostrzegli wystającą z za szafy sukienkę dziecka.

Niewiadomo jaki los spotkałby dziewczynę z rąk niebezpiecznych złoczyńców, gdyby nie jej przytomność umysłu. W śmiertelnej trwodze **Alicja zdobyła się na decydujący krok.** Wyskoczywszy z ukrycia, zwinnie **wśliznęła się pod łóżko i poczęła wzywać pomocy.**

To ją zbawiło. Zaskoczeni alarmem, który postawił na nogi wszystkich mieszkańców domu, rabusie rzucili się do ucieczki, nie dali jednak za wygraną i odpędzali od siebie zagradzających im drogę bagnetem. Jednego z nich zdołano ująć, a mianowicie 25-letniego **Bogusława Walińskiego, mieszkańca Sosnowca** (Miła 2), drugim, jak ustalono, był 26-letni **Wiktor Babczyk** (Sosnowiec, Modrzejowska 40).

Obaj stanęli wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu i skazani zostali **po półtora roku więzienia z pozbawieniem praw na lat 5.**

Za skradzione matce pieniądze

wyruszył w świat

Policja będzińska została zaalarmowana kradzieżą pieniędzy na szkodę Franciszki Kosterskiej, zam. przy ul. Małobądzkiej.

Strapiona kobieta przyszła do komisariatu, gdzie opowiedziała o swym nieszczęściu. O kradzież oskarżyła ona **swego syna, 20-letniego Władysława,** który odnalazł skrytkę w dużej, drewnianej skrzyni i skradł 350 zł.

Jak zdołała stwierdzić matka, syn wyjechał do Gdyni, bo dawno już marzył o tym, ażeby zwiedzić port i ewentualnie zetknąć się z marynarzami.

Skrytym jego pragnieniem było zaciągnąć się do służby na okręcie i odbywać dalekie podróże morskie. Okradł matkę, ażeby zrealizować swój plan.

Krawiec sfałszował weksel

Sąd skazał go na 5 miesięcy więzienia

Wśród różnych sposobów, służących do dochodzenia swych strat, niecodziennego sposobu użył krawiec **Stanisław Łuczywo** z Pogoni (Rudna 52).

Łuczywo uszył garnitur Karolowi Nyklowi (Sosnowiec, 1 Maja). Nykiel zrezygnował nagle z garnituru i mimo protestów krawca nie chciał słyszeć o odszkodowaniu. Straty swej postanowił **Łuczywo** nie darować.

W tym celu wystawił weksel na 100 złotych, podpisał go nazwiskiem Nykla i puścił weksel w obieg.

Dalszy bieg wypadków potoczył się normalnym trybem. Nykiel dostał zawiadomienie o płatności weksla, udał się więc do policji i w rezultacie pomysłowy krawiec zasiadł na ławie oskarżonych przed Sądem okręgowym w Sosnowcu. Dostał sześć miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary.

Z aktualnych zagadnień gospodarczych

WOJEWÓDZTWA KIELECKIEGO

Dziś we wtorek o godz. 18 red. K. Ćwierk w ramach audycji zagłębiowskiej wygłosi pogadankę pt. „Z aktualnych zagadnień gospodarczych województwa kieleckiego”.

W pogadance tej będzie omówiona sytuacja w przemyśle, handlu i na rynku pracy naszego województwa.

Teatr kukiełek

w BĘDZINIE

Dnia 4 bm. o godz. 17 odbyło się w szkole nr 1 w Będzinie przedstawienie teatru Kukiełek dla nauczycielstwa i zaproszonych gości, celem zapoznania zebranych z tego rodzaju imprezami dziecięcymi. Teatr ten został zorganizowany przez Okręg kielecki Zw. Nauczycielstwa Polskiego.

Na przedstawieniu byli obecni: prezydentowa p. Izydorczykowa, p. naczelnik Wirowski, instruktor oświaty pozaszkolnej p. Bryja, delegat Okręgu ZNP z Kielc p. Jędrusik, instruktorka teatru Kukiełek p. Zachowicz, nauczycielstwo szkół powszechnych i przedszkoli z Będzina i powiatu. Dzieci obecne na przedstawieniu brały żywy udział w toczącej się na scenie akcji, czego dowodziła ich czynna postawa.

Delegat Okręgu ZNP w swym przemówieniu zapoznał zebranych jakie zadanie ma spełnić teatr Kukiełek, zorganizowany przez Okręg ZNP w Kielcach.

Teatr Kukiełek w Będzinie prowadzą członkinie ZNP p. Jopówna, naucz. szkoły nr 1, p. Zasępowa, naucz. z Gołonoga i p. Zarembianka, naucz. z Piasków.

Przedstawienia „Bojowe bajeczki” cieszą się ogromnym powodzeniem. Dotychczas odbyły się 4 przedstawienia dla dzieci szkoły nr 1. Następne przedstawienia odbędą się dla pozostałych szkół. „Bojowe bajeczki” czekają na wszystkie dzieci. Wstęp tylko 10 gr.

75-letnia staruszka

WPADŁA POD POCIĄG

75-letnia Wiktoria Jarosińska z Sosnowca (Dębowa 64), idąc torem kolejowym z Dębowej Góry do Dańdówki wpadła pod jadący tyłem pociąg towarowy.

Staruszka doznała obcięcia stopy oraz ogólnych obrażeń.

Ofiarę wypadku przewieziono na kuracją do szpitala.

× **PLACÓWKA POW SOSNOWIEC** wzywa wszystkich członków do bezwzględnego stawienia się w lokalu placówki w dniu 8 listopada na godz. 19.30 w ważnych sprawach.

× **BACZNOŚĆ FOTOAMATORZY.** Zarząd Koła fotografów amatorów „Światłocień” w Sosnowcu w ostatniej chwili przypomina członkom i sympatykom, że dzisiaj dnia 8 bm. odbędzie się walne zebranie w pierwszym terminie o godz. 19, w drugim terminie nieodwołalnie o godz. 19.30 w liceum pedagogicznym (dawniej seminarium nauczycielskie) przy ul. Wawel w Sosnowcu. Na zebraniu przyjmowane będą zgłoszenia członków Koła.

× **PODZIĘKOWANIE.** Wszystkim miłym ofiarodawcom za złożenie ofiar na najbiedniejszych, a w szczególności Dyrekcji i pracownikom biurowym fabryki lin i drutu dawn. A. Deichsel oraz paniom członkiniom za poniesione trudy w zbieraniu, sprzedaży znaczka i wszelkiej pomocy w ciągu całego Tygodnia Miłosierdzia składa gorące podziękowanie zarząd Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Starym Sielcu.

× **OKRADLI ZAKŁAD FRYZJERSKI.** W nocy z ub. niedzieli na poniedziałek nieznani sprawcy włamali się do zakładu fryzjerskiego Michalaka przy ulicy Narutowicza 11 w Sosnowcu, skąd zabrali co lepsze przybory fryzjerskie, wody kolońskie, mydła itp. wartości kilkuset zł. Zaznaczyć należy, że Michalak otwarł swój zakład zaledwie przed kilku tygodniami. Policja zajęła się odszukaniem włamywaczy.

Upośledzenie nauczycielstwa

Praca i płaca nauczycieli szkół powszechnych

89.122 etatów nauczycielskich

W ostatniej publikacji Ministerstwa WR i OP „Nauczyciele w liczbach“ znajdujemy szereg ciekawych danych, ilustrujących obciążenie nauczycieli pracą szkolną i poziom ich wynagrodzenia. Dane te potwierdzają raz jeszcze znany fakt szczególnego **upośledzenia nauczycielstwa szkół powszechnych, którzy nie tylko pracują w najgorszych warunkach ale są też najgorzej w stosunku do ilości pracy uposażeni.**

W szkolnictwie publicznym i państwowym na 1 nauczyciela wypada średnio godzin pracy tygodniowo: w przedszkolach — 30, w szkołach powszechnych — 30,2, w szkołach średnich ogólnokształcących — 23,4, w zakładach kształcenia nauczycieli — 20,5, w szkołach zawodowych — 24,5, w szkołach dokształcających — 7,8 (są to szkoły wieczorowe, w których zajęcia trwają 2—3 godzin dziennie). Obciążenie pracą nauczycieli szkół prywatnych jest z reguły — we wszystkich typach szkół prócz przedszkoli — o parę godzin tygodniowo niższe.

Miesięczna przeciętna opłata godziny pracy tygodniowej przedstawia się następująco: w przedszkolach państwowych i publicznych — 5.60, w prywatnych — 5.20, w szkołach średnich państwowych — 14.60, w prywatnych — 13.20, w zakładach kształcenia nauczycieli państwowych — 18 zł, w prywatnych — 14.40, w szkołach zawodowych państwowych — 15.50, w prywatnych 11.40, w szkołach dokształcających publicznych — 13.50, w prywatnych — 14.10.

Jak widać z powyższego, **nauczyciele szkół powszechnych otrzymują za swą pracę wynagrodzenie dwa do trzech razy niższe niż nauczyciele, zatrudnieni w szkołach innych typów.**

Zwrócić też trzeba uwagę, że pod względem wysokości płacy nauczyciele zatrudnieni w szkolnictwie prywatnym znajdują się w gorszej jeszcze sytuacji niż nauczyciele szkół państwowych i publicznych — których zarobki należą przecież **do najniższych w całej administracji państwowej.** Różnica ta widoczna jest już w porównaniu do cyfr przeciętnych — a uwydatni się jeszcze bardziej, gdy weźmiemy pod uwagę, że np. w szkolnictwie powszechnym na 4,4 tys. nauczycieli zatrudnionych w szkołach prywatnych aż 1,4 tys. osób nauczycieli otrzymuje uposażenie miesięczne, **nie sięgające 100 zł** (gdy w szkolnictwie publicznym najniższe uposażenie nauczyciela etatowego wynosi 130 zł).

STAN ETATÓW NAUCZYCIELSKICH

Liczba etatów nauczycielskich według budżetu państwowego na rok 1938-1939 wynosiła w IV grupie uposażenia 566, w V — 344, VI — 3492, VII — 9.701, w VIII — 16.401, w IX — 38.844, w X 9.425, w XI—15.349. Łącznie 89.122. Uposażenie w IV grupie wynosi miesięcznie 1.000 zł, w V — 700 zł, w VI — 450, w VII — 335, w VIII — 260, w IX 210, w X — 160, w XI — 130 złotych.

Na szkolnictwo powszechne, specjalne i przedszkola przypada 77.693 etatów szkoły średnie i kształcenia nauczycieli 6.474, zawodowe łącznie z ludowymi szkołami rolniczymi 2.386, artystyczne 109, wyższe (łącznie z asystentami i adiunktami) 2.460.

Grupa IV i V uposażenia przeważnie przypada szkolnictwu wyższemu, które ma w IV grupie 566 etatów, inne gałęzie szkolnictwa grupy tej nie mają. Z grupy IV — szkolnictwo powszechne na 1 etat, artystyczne 11, średnie 42, zawodowe 32 i wyższe 250.

Komuniści z Zagłębia Dąbrowskiego

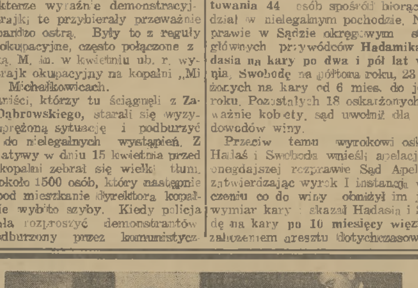
wywołali zajścia w Michałkowicach

Wiosną r. 1937 na skutek ożywionej agitacji elementów wywrotowych, przez Śląsk przeszła fala strajków, w których wysuwano niekiedy długie listy żądań o charakterze wyraźnie demonstracyjnym. Strajki te przybierały przeważnie formę bardzo ostrą. Były to z reguły strajki okupacyjne, często połączone z głodówką. M. in. w kwietniu ub. r. wybuchł strajk okupacyjny na kopalni „Michał“ w Michałkowicach.

Komuniści, którzy tu ściągnęli z Zagłębia Dąbrowskiego, starali się wyzyskać naprężoną sytuację i podburzyć ludność do nielegalnych wystąpień. Z ich inicjatywy w dniu 15 kwietnia przed bramą kopalni zebrał się wielki tłum, liczący około 1500 osób, który następnie ruszył pod mieszkanie dyrektora kopalni, gdzie wybito szyby. Kiedy policja próbowała rozproszyć demonstrantów tłum podburzony przez komunistycznych agitatorów, zaczął obrzucać policję kamieniami. **Cięższe lub lżejsze rany odniosło 36 policjantów.**

Na skutek tych zajść **dokonano aresztowania 44** osób spośród biorących udział w nielegalnym pochodzie. Na rozprawie w Sądzie okręgowym skazano głównych prowodyrów **Hadamika i Hadasia na kary po dwa i pół lat więzienia**, Swobodę na półtora roku, 23 oskarżonych na kary od 6 mies. do jednego roku. Pozostałych 18 oskarżonych, przeważnie kobiety, sąd uwolnił dla braku dowodów winy.

Przeciw temu wyrokowi oskarżeni Halaś i Swoboda wnieśli apelację. Na onegdajszej rozprawie Sąd Apelacyjny zatwierdzając wyrok I instancji w orzeczeniu co do winy obniżył im jednak wymiar kary: skazał Hadasia i Swobodę **na kary po 10 miesięcy więzienia z** zaliczeniem aresztu dotychczasowego.



STOSUNKI POLSKO-MANDŻURSKIE

Na zdjęciu moment podpisania przez ambasadora R. P. w Tokio Tadeusza Romera i ambasador Mandżukuo Yuan Chen-tue w gmachu ambasady mandżurskiej w Tokio polsko-mandżurskiego paktu, regulującego stosunki konsularne między obu państwami.

30 osób żywcem spłonęło

Straszny pożar podczas zabawy

30 osób spaliło się żywcem w czasie pożaru, jaki wybuchł ubiegłej nocy w Oslo.

Pożar wybuchł w atelier fotograficznym na 4 piętrze w domu położonym w pobliżu zamku królewskiego.

Właściciel sklepu fotograficznego, z okazji 40-lecia istnienia firmy **urządził w atelier zabawę, na którą zaprosił kilkadziesiąt osób.**

Gdy w najlepsze się bawiono, około godziny 3 w nocy w kilku miejscach równocześnie wybuchł ogień, który błyskawicznie objął całe atelier i cały gmach.

Ponieważ wejścia zapasowe były zatarasowane meblami, które usunięto aby pomieścić gości, nieszczęśliwi nie mogli się wydostać.

Cztery osoby wyskoczyły przez okna ponosząc śmierć na miejscu. Reszta uczestników zabawy zginęła w płomieniach.

Ocalała tylko jedna kobieta która na kilka minut przed katastrofą poszła do domu.

Zwłoki ofiar są całkowicie zwęglone i rozpoznanie ich jest prawie zupełnie niemożliwe.

Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono. Był to największy pożar, jaki wybuchł w stolicy Norwegii w ciągu ostatnich stu lat.

Ze skradzionymi książkami

PRZYSZEDŁ NA JARMARK

Przed kilku dniami donosiliśmy o śmiałej kradzieży, dokonanej w Trzemieszycach na szkodę p. Sojki.

W czasie nabożeństwa sprawcy dostali się do jego mieszkania i skradli wszystkie cenniejsze drobiazgi i przedmioty. Łupem włamywaczy padła garderoba oraz teczki z książkami dzieci szkolnych.

W dwa dni po kradzieży zdołano zdemaskować i ująć głównego sprawcę włamania i kradzieży. Przyszedł on na targ do Dąbrowy Górniczej, gdzie usiłował sprzedać skradzione przedmioty. Świadczy to o niesłychanej bezczelności złodzieja.

Szczegóły na razie trzymane są w tajemnicy, ponieważ poszukiwani są wspólnicy aresztowanego.

KRONIKA OLKUSZA

Wyrodna matka

ZAGŁODZIŁA SWE DZIECKO

W kamieniołomach w pobliżu Pieskowej Skały k-Ojcowa znaleziono kilkutygodniowe dziecko w rozkładzie, zakopane przez Eleonorę Gola ze Skały, niezamężną.

W toku dochodzenia wyszło na jaw, że dziecko zmarło wskutek głodu i zimna i że sprawczynią śmierci dziecka jest Golówna, która rzekomo ze wstydu chciała się pozbyć dziecka.

Walące się drzewo

PRZYGNIOTŁO ROBOTNIKA

W lasach państwowych w Jangrocie padające drzewo przygniotło b. niebezpiecznie robotnika, Antoniego Piechulskiego, który doznał m. in. złamania obojczyka i kilku żeber.

Piechulskiego w bardzo groźnym stanie odwieziono do szpitala olkuskiego.

× **BÓJKA NA TLE OSOBISTYCH PORACHUNKÓW** miała miejsce na drodze wiejskiej w Gołaczewach, gm. Jangrot. Na idącego późno wieczorem Stanisława Janika napadli mieszkańcy Gołaczew: Andrzej Pielka i Walenty Szczepara, którzy pobili go kijami do nieprzytomności. Sprawcami zajęła się policja.

Transmisja koncertu

Z FILHARMONII LWOWSKIEJ

Podobnie jak w sezonach ubiegłych tak i w obecnym sezonie jesienno-zimowym Polskie Radio pozostawia rozgłośniom regionalnym pole do popisu w programie. W niedzielę i święta odbywają się poranki symfoniczne, których realizowanie powierzono rozgłośniom regionalnym. We wtorki wieczór nadają rozgłośnie regionalne na fali ogólnopolskiej koncerty symfoniczne o charakterze poważnym.

Tym razem, dn. 8 bm. tj. dzisiaj o godzinie 21.00 koncert organizuje Lwów w sali Teatru Wielkiego we Lwowie w wykonaniu orkiestry lwowskiej Filharmonii pod dyrekcją Adama Sołtysa. Koncert ten — transmitowany na wszystkie rozgłośnie, przyniesie utwór Prokofiewa, świetną w swym połączeniu starego stylu z nowoczesnością „Symfonię klasyczną“, Jana Brahmsa Symfonię D-Dur op. 73 oraz Uwerturę zapomnianego polskiego kompozytora z ubiegłego stulecia Jana Ruckeberga.

PROGRAM RADIOWY

WTOREK, 8 LISTOPADA

5.30 „Dzień dobry“ — wesoły montaż płytowy; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Muzyka z płyt; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Muzyka; 8.00 — Audycja dla szkół; 11.00 Audycja dla szkół; 11.15 Koncert mandolinistów „Kaskada“; 11.57 Sygnał czasu i hejnał; 12.03 Audycja południowa; 14.00 Wiadomości gospodarcze; 14.05 — Koncert życzeń; 14.35 „Swaczyna u Dorotki“ — audycja dla dzieci; 14.55 Wiadomości bieżące i giełda; 15.00 „Mam 13 lat“ — powieść mówiona; 15.15 Gawęda o literaturze; 15.30 Muzyka obiadowa; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.05 Wiadomości gospodarcze; 16.15 — Przegląd aktualności finansowo - gospodarczych; 16.25 Pieśni polskie i obce w wykonaniu Franciszki Platówny; 16.55 „Palestyna w oczach przyrodnika“ — felieton; 17.10 Recital skrzypcowy Tomasza Jaworskiego; 17.30 Z pieśnią po kraju; 18.00 „Z aktualnych zagadnień gospodarczych województwa Kieleckiego; 18.10 „Co słychać w woj. Kieleckim?“ — kronika; 18.15 Nowości z płyt; 18.25 Wiadomości sportowe; 18.30 Audycja dla robotników; 19.00 Koncert rozrywkowy; 20.35 Informacje, Dziennik wieczorny, wiadomości sportowe. 21.00 Koncert symfoniczny. Transmisja z sali Teatru Wielkiego we Lwowie; 22.00 Kompleks wielkości i kompleks małości — dialog; 22.15 Sonaty na skrzypce i fortepian; 22.55 Komunikat bieżący; 23.00 Ostatnie wiadomości.

SPORT

SPRAWY PERSONALNE ZOZPN

Dotychczasowy członek i p. o. przewodniczącego WGiD ZOZPN p. Michalak Józef zgłosił swoją rezygnację z zajmowanego stanowiska. Powodem rezygnacji była praca zawodowa. W związku z tym zarząd na posiedzeniu swym w dniu 31 ub. m. postanowił powierzyć funkcję p. o. przewodniczącego WGiD Okręgu p. Bitnerowskiemu Bronisławowi, dotychczasowemu członkowi zarządu Okręgu.

Dla sprawniejszego działania WGiD Okręgu zarząd na posiedzeniu w dniu 31 ub. m. postanowił dokooptować do współpracy pp. Boraczyńskiego Henryka i Kołodziejskiego Józefa.

UKARANIE ZAWODNIKÓW

WGiD ZOZPN ukarał następujących graczy:

Prajzera Abrahama i Skopickiego Mordchaj z Hakoachu po 2 mies. dyskwalifikacji każdego za brutalną grę;

Rabsztyna Edwarda z Cyklonu 2 tygodn. dyskwal. za zwracanie uwag sędziemu na zawodach oraz pozbwienie funkcji kapitana na 1 rok;

Pardyna Józefa z Cyklonu 4 tygodn. dyskw. za pogróżki względem sędziego na zawodach;

Goldmana Jerzego z Zewu 1 rok dyskwal. za słowną obrazę sędziego, wkroczenie na boisko po wykluczeniu i prowokowanie zawodników do wystąpień, oraz pogróżki względem sędziego;

Badnego Mieczysława z Zewu 6 mies. dyskw. za podburzanie zawodników do wystąpień, pogróżki względem sędziego oraz pozbawienie funkcji kapitana na okres 3-letni;

Maślaka Tadeusza z Unii 2 tygodn. dyskw. za krytykę orzeczeń sędziego na zawodach.

Oryginalny klub
TOWARZYSKI

W Paryżu istnieje niezwykle oryginalny klub towarzyski, p. n. „Klub Narodowy Zielonych Lilij". Oto jego oficjalna racja „stanu": mieszane towarzystwo przyjacielskie, — mające na celu ułatwienie zawierania uczciwych małżeństw pomiędzy osobami zdrowymi na duchu i ciele.

Założony został w roku 1922 przez dziennikarza Fontaine-Beringer'a. Członkami klubu mogą zostać wszystkie osoby pragnące wstąpić w związki małżeńskie, a więc osoby stanu wolnego, rozwiedzione lub owdowiałe.

Wstępując do klubu każda osoba musi okazać wyciąg z kartoteki policyjnej, wyciąg z ksiąg metrykalnych, dowód osobisty i dwie fotografie. Przed wstąpieniem w związki małżeńskie każdy członek klubu musi obowiązkowo poddać się badaniu lekarza klubowego.

Członkowie klubu poznają się wzajemnie na wieczorach i zabawach. Całem klubu jest walka z depopulacją we Francji. Klub rejestruje rocznie około 100 małżeństw.

Więcej trumien niż kołysek...
Francja ratuje się przed wyludnieniem

We Francji ogłoszono statystykę ruchu ludności za pierwsze 6 miesięcy rb. Ilość małżeństw w porównaniu z takim samym okresem roku ub. zmniejszyła się o 1.700, ilość rozwodów wzrosła o 300. Ilość urodzin zmniejszyła się o 3.000, a ilość zgonów zwiększyła się o 23.000 w porównaniu z pierwszym półroczem ubiegłego roku.

W ogólnym wyniku nadwyżka zgonów nad urodzeniami wynosiła w pierwszym półroczu rb. 48.000.

Informacje te, świadczące o spadku ludności we Francji, wywołały duże poruszenie w Paryżu. Od 1935 r. bowiem statystyka narodzin i zgonów we Francji przedstawia się katastrofalnie.

O 14 tysięcy zgonów więcej, niż narodzin każdego roku.

Jeżeli tak dalej pójdzie, ludność Francji zmniejszy się w bardzo szybkim czasie.

Rozumie to rząd francuski, oto skupia obecnie wszystkie swe wysiłki, by zmienić ten stan rzeczy.

Minister zdrowia publicznego Marc Rucart wypracował obecnie plan kampanii, mającej zapobiec tej klęsce.

Dotychczas we Francji wypłaca się nagrody pieniężne dla rodziców, mających więcej, niż dwoje dzieci: za każde trzecie dziecko wypłaca się 120 fr. rocznie, za każde czwarte — 360 fr, za każde piąte i następne po 540 fr. rocznie.

W wypadku, gdy matka pozostaje sama z dziećmi, otrzymuje już za drugie dziecko 360 fr. rocznie, a za każde następne 960 fr. rocznie.

Rodziny mające więcej, niż troje dzieci, korzystają z daleko idących ulg podatkowych, przy nabywaniu biletów kolejowych, nauczaniu dzieci itp.

Ale to wszystko okazało się niewystarczające.

Obecnie więc minister Rucart planuje:

1) specjalną zapomogę pieniężną dla młodych par, pragnących zawrzeć związki małżeńskie,

2) podniesienie sum zapomogowych dla rodziców licznej gromadki dzieci,

3) surową walkę z operacjami niedozwolonymi;

4) zwiększenie ulg podatkowych dla ojców rodzin.

Planowane są także środki propagandowe: specjalne filmy, zachęcające do życia rodzinnego, książki na temat rozkoszy małżeństwa, ojcostwa i macierzyństwa, doroczne święta dla rodzin, mających więcej, niż troje dzieci itp.

„Biegi na orientację"
najpopularniejszym sportem w Szwecji

Od kilkunastu lat rozwija się w Szwecji nieznana w innych krajach gałąź sportu, mianowicie t. zw. „biegi orientacyjne", — sport, który powstał w 1920 roku i zaliczany jest obecnie w Szwecji do najbardziej popularnych form lekkiej atletyki.

Szereg najrozmaitszych towarzystw sportowych organizuje we wszystkich ośrodkach kraju w każdą niedzielę, w czasie miesięcy jesiennych, zawody orientacyjne, w których bierze udział parę tysięcy osób.

Przy pomocy map i kompasów uczestnicy biegów winni odszukać metę, przebiegając w zupełnie obcym terenie trasę według wyznaczonych punktów kontrolnych. Na ogół przestrzeń którą przebywają biegacze, wynosi od 6 do 12 kilometrów; dla juniorów dystans jest oczywiście krótszy. Punkty kontrolne umieszczone są w ten sposób, by wypróbować zmysł orientacyjny zawodników, którzy nieraz muszą biec poprzez lasy, błota, łąki i wzgórza.

Chorągiewki, oznaczające punkty kontrolne, znajdują się nieraz nad potokiem, o parę kilometrów za lasem, na niewielkim wzgórzu czy nad jeziorem.

Zawody organizowane są nie rzadko o zmierzchu, przy czym chorągiewki na punktach kontrolnych zastępowane są wtedy latarkami zawodnicy zaś oświetlają sobie drogę pochodniami.

Ostatnio powstała w Szwecji organizacja, zajmująca się sprawami nowej gałęzi sportu, do której zgłosiło się już ponad 650 stowarzyszeń sportowych.

Sport ten w ostatnich latach począł się rozwijać również w krajach sąsiedzkich, a zwłaszcza w Norwegii i Finlandii. W wyniku wielkiej popularyzacji biegów na orientację zaobserwowano znaczny rozwój produkcji kompasów, map itp., przy czym, jeśli chodzi o wytwórczość kompasów, stosuje się wszelkie ulepszenia, tak, że kompasy te cieszą się dużym uznaniem w wielu armiach zagranicznych.

Liczba Szwedów, którzy urządzają w czasie świąt wycieczki w głąb lasów, jest jeszcze większa niż ilość uczestników zawodów, zauważyć jednak należy, że prawie wszyscy wycieczkowicze wyćwiczyli się w orientowaniu się w terenie, biorąc udział w organizowanych konkursach.



— Mamo, co to znaczy erotyka?
— Nie wiem, dziecino — gdy się ma 10-ro dzieci, nie ma się czasu na takie rozmyślania!



„...wyrażam serdeczne podziękowanie za doskonały środek na porost włosów. Jak Panom wiadomo, miałem poprzednio na głowie dwie tysiąnki, a teraz mogę poświadczyć, że mam tylko jedną".



— Kupiła sobie pani barometr? Przecież ma pani żabę!
— Tak, ale jest już za stara i niechętnie łazi po drabinie!

O. SOYKA

Karty i Miłość

Adaptacja autoryzowana
EUGENIUSZA BAŁUCKIEGO

45)

Tego wieczora Wehlen-Bojemski przegrał trzecią część tego, co posiadał...

Była to niemal sensacja, którą przyjęto jak dawno oczekiwane wydarzenie. Cały klub rozprawiał gorączkowo na ten temat. Czy został naprawdę zerwany pakt zawarty ze szczęściarzem? Czy od tej chwili wszystko się zmieni?...

Dziesiątki par ciekawych oczu patrzyły na Wehlena-Bojemskiego, gdy wchodził do sali gry. Wszyscy śledzili jego każdy ruch, czekali z naprężeniem, jak będzie reagował na niełaskę losu, szeptem obliczali po kątach, jaką kwotą może jeszcze rozporządzać. Dla nikogo nie było tajemnicą, że rozrzutny tryb życia nie pozwalał Wehlenowi-Bojemskiemu na robienie większych oszczędności.

Ale oczekiwania zawiodły na całej linii — zachowanie się Wehlena-Bojemskiego pozostało niezmienne i nikt nie dojrzał na jego twarzy wyrazu podniecenia lub niezadowolenia.

Każdego wieczoru zjawiał się w jednym z klubów świeży, jednakowo uśmiechnięty i uprzejmy, przegrywał określoną kwotę i wstawał od stołu. Każdego wieczora otaczał go tłum widzów, którzy się przyglądali jego grze z tajoną nadzieją, że cierpliwość tego człowieka wyczerpie się wreszcie.

— Gdzie się podziała ta słynna siła, ta sugestia, wywierająca ogromny wpływ na przebieg gry? — zapytał kiedyś Kromel, jego odparty i nieprzejednany wróg na terenie klubowym.

Obok hrabiego Łappy-Drohockiego, — który przy osobliwościach Wehlena-Bojemskiego odznaczał się znacznie większym doświadczeniem — był to jedyny poważny konkurent przy zielonym stole. Wytrwały, bardzo energiczny, szczególnie rozważny przy wyborze partii lub przeciwnika, Kromel wygrywał stale, umiał wyzyskać kartę, lecz unikał wszelkiej błyskotliwości, tuszując zręcznie powodzenie, wskutek czego wyniki wydawały się zawsze bez porównania skromniejsze, niż były w rzeczywistości.

Kromel odczuł zjawienie się Wehlena-Bojemskiego jako uszczuplenie swoich praw i zamach na swoją własność; zmierzył się z nim jeden jedyny raz, lecz doznał porażki, wobec czego już mu więcej nie wchodził w drogę, teraz czekał cierpliwie na moment słabości. Dałby dużo, gdyby mu się udało wreszcie sprowokować wybuch gniewu, przebić pancerz zimnego, niewzruszonego spokoju, który okrywał zawsze jego przeciwnika. Wiedział, co może wyniknąć, a jednak to zrobił, narażając się świadomie na groźne niebezpieczeństwo.

Lecz pocisk trafił w próżnię.

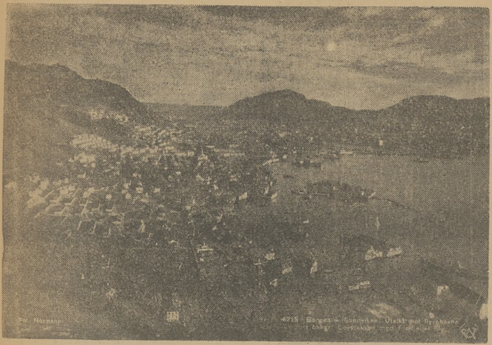
— Nie, proszę pana — spokojnie odpowiedział na zaczepkę Wehlen-Bojemski. — Moja teoria potwierdza się w całej rozciągłości, aczkolwiek dla mnie w sensie ujemnym. Ale to jest zrozumiałe, bo w ostatnim czasie odsunąłem się nieco od tych spraw.

— Przyglądałem się panu uważnie — odpadł Kromel. — Miałem wrażenie, że to jest załamanie się o charakterze raczej ogólnym.

— Nie ma obawy. — Wehlen-Bojemski obrzucił go spojrzeniem, po którym z ust Kromela znikł natychmiast kpiący uśmieszek. — Nie ma obawy. Moje oko jest tak samo pewne, jak dawniej, prawe ramię z niezmienną dokładnością zadaje ciosy. Tylko siła woli jest w tej chwili czym innym zajęta, ale to nie odgrywa roli przy załatwianiu tego rodzaju spraw, gdy mnie zmuszają do przywołania do porządku zbyt natrętnych panów.

Nikt się nie odważył zaczepiać otwarcie Wehlena-Bojemskiego. Obserwowano go pilnie i dużo o nim rozmawiano. Temat stał się nagle bardzo ciekawy i przyjemny. Pogłoski rozdmuchały straty Wehlena-Bojemskiego do nieprawdopodobnych rozmiarów, spodziewano się ogólnie, że lada dzień nastąpi zupełny krach. Wielu ludzi dawno go przepowiadało, wielu się cieszyło w skrytości ducha, uważając klęskę za rewanż, który im się słusznie należał od sprawiedliwego losu. Przy Wehlenie-Bojemskim zostało niewielkie kółko, do którego nie przeniknęły jeszcze złośliwość i nienawiść, ale on słyszał ich jadowity szept, widział je w przelotnych spojrzeniach, wyczuwał jasno w zachowaniu się przeciwników karcianych, którzy milkli nagle, ilekroć się do nich zbliżył.

(C. d. n.)



PRZED ŚWIATOWĄ WYSTAWĄ POLARNĄ
Na zdjęciu rzut oka na malownicze miasto Bergen, stolicę zachodniej Norwegii, w którym w 1940 roku odbędzie się pierwsza międzynarodowa wystawa polarna.

PRZETARG

Oddział 5 Drogowy w Ząbkowicach Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowych w Warszawie ogłasza publiczny przetarg ofertowy na oczyszczenie rowów wraz z wywiezieniem ziemi w obrębie Oddziału Drogowego.

Roboty zostaną powierzone na okres 1939 r. na podstawie umowy osobom mogącym się wykazać odpowiednim przygotowaniem, dającym gwarancję należytego wykonania robót.

Oferty należy składać na specjalnych blankietach oraz zgodnie z warunkami ogólnymi składania ofert.

Informacje można zasięgnąć w godzinach urzędowych w biurze Oddziału Drogowego, gdzie za opłatą 1 zł można otrzymać wszystkie niezbędne do przetargu druki.

Do oferty musi być bezwarunkowo dołączony kwit jednej z kas stacyjnych na wpłacone wadium w wysokości 5% oferowanej sumy rocznej.

Oferty należy składać do specjalnej skrzynki, ustawionej w kancelarii biura Oddziału do godz. 12 dnia 19 listopada zb.

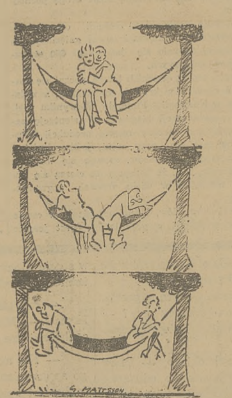
Oferty mogą być nadsyłane w podanym wyżej terminie również pocztą.

Oferta obowiązuje przedsiębiorcę w ciągu 2-ch miesięcy.

Otwarcie ofert nastąpi publicznie dnia 19 listopada zb. o godz. 12 min. 30 w biurze Oddziału Drogowego.

Oddział zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. 5716

WSPOMNIENIA WAKACYJNE
Intermezzo bez słów.



Silna flota wojenna na morzu to pokój i bezpieczeństwo kraju!

Rozkład jazdy

POCIĄGÓW OSOBOWYCH
obowiązujący od 2 października 1938 r.

PRZYCHODZĄ DO SOSNOWCA:

z Warszawy: 2.31, 5.25 7.38 11.57 posp., 16,33 21,20 22,30 M.te (r.)
z Dęblina: 1.08 11.27
z Dąbrowy: 8.35 r., 10.04 r.
ze Strzemieszyc: 4,35 r., 10.04 r. (od 18.XII do 25.III kursuje tylko w dni świąteczne), 5.01 (kursuje od 18.12 — 25.III tylko w dni robocze), 6.08 r. 13.33 18.53 r. 20,55
z Ząbkowic: 6.55 9.07 12.28 14.27 17.16 20,22 20,57 r., 22.13
z Olkusza: 7.16
z Tunelu: 8.19 15.45 19.38
z Częstochowy: 9.33 12.59 18,13 23,26
ze Skarżyska: 21,36 M.t.
ze Szczakowej przez Kazimierz: 12.28 19.52
z Kazimierza: 7.31, 23.02
z Katowic: 0.09 0.38 r. 5.20 5.47 6,13 6,42 Mtr 6,51 Mte 7,13 7.40 8.29 posp., 8.58 9.40 10,15 10.55 r. 12,39 13,24 14,08 15,00 r. 15.24 15.50 16.00 16.50 17,53 18.20 19.01 posp. 19.30, 20,15 20,47 r, 21.27 22.36, 23,24 r.

ODCHODZĄ Z SOSNOWCA:

do Warszawy: 0.11 0.46 6.52 Mte r., 8.30 posp, 10,59 13,25 19.02 posp.
do Dęblina: 3.20 16.29
do Dąbrowy: 5.22 r., 7,34 r., 9.01
do Strzemieszyc: 10.17 15.27 r., 17.37 21,32 r.
do Ząbkowic: 7.54 9.44 12.41 15.52 18.24 19,32 23,17 r
do Olkusza: 20.00
do Tunelu: 6.15 14.10 22.37
do Częstochowy: 5.49 7.19 16.02 17.01 20,51
do Radomia: 6.43 Mte
do Katowic: 1.10 2.32 4.34 (kursuje w niedziele i święta od 18.XII do 25.III) 5.08 (kursuje od 18.XII do 25.III-39, tylko w dni robocze), 5.32 6,10 7.40 8.21 9.10 9.35 10.07 r. 11,28 11,58 posp. 12,30 13,00 13.35 14.28 15,19 r. 15,47 16,36 17.18 18.14 18.35 18,42 20,23 20.59 21.22 posp. 21.37 Mt 22.14 22,39 Mte r. 23,3.
do Szczakowy przez Maczki i Kazimierz. 8.36 przez Kazimierz 17.25
do Kazimierza: 15.05
do Maczek: 23.38

DROBNE OGŁOSZENIA

KUPNO i SPRZEDAŻ

Piotr Tomczyk
Sosnowiec, Nowopogońska 19. Tel. 630-56. Posiada na składzie i na zamówienia

MEBLE
stołowe, sypialnie, kuchnie, szafki pojedyncze. Nowoczesne otomany, tapczany, fotele oraz wszelkie przeróbki. Warunki dogodne! Ceny konkurencyjne! Przyjmuje pożyczki i obligacje państw.

SKLEP
kolonialno - spożywczy z powodu wyjazdu sprzedam w Czeladzi. Wiadomość w Administracji. 5043

MEBLE
gotowe i na zamówienia sypialnie, stołowe, gabinety, kombinowane szafy, saloniki, kuchnie poleca Pierwszorzędny Zakład Tapicerski

J. Tomczyk,
Sosnowiec, ul. 1-go Maja 14. Tel. 63-105.

TAPCZANY
hygieniczne, otomany nowoczesne, fotele kanadyjskie, leniwce. Klubowe garnitury, materace, kozetki, siatki, wszelkie przeróbki, wykonanie solidne i gwarantowane. Ceny niskie, warunki dogodne. Przyjmuje się pożyczki i obligacje państwowe. Firma egzystuje od 1910 roku.

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!

LOKALE

MIESZKANIE
do wynajęcia: 4 pokoje z kuchnią i wszelkimi wygodami I-sze piętro zupełnie odnowione. — Wiadomość: Sosnowiec Mariacka 4 b, — Tel. 610-72. 5075

POKÓJ
umeblowany w centrum Sosnowca, telefon, łazienka, tylko chrześcijaninowi wynajmę. — Wejście niekrępujące Sosnowiec, Małachowskiego 5-a m. 7.

SKLEP
do wynajęcia, Sosnowiec, Piłsudskiego 64, gospodarz. 5114

Różne

MEBLE
sypialnie, stołowe, gabinety, kuchnie, kozetki, tapczany i t.p. poleca Firma „Sporwo" Będzin, Narutowicza 8 telefon 71.847. 5099

LECZNICA PRZYCHODNIA
„Pomoc" chorób skórnych i wenerycznych — Sosnowiec, 3-go Maja 31. 1?

FOTOGRAFIE Jubileuszowe
od 3.50 — 6 sztuk Grupy rodzinne od 6 zł 6 sztuk. Dodatki do droższych zdjęć
darmo
Korzystajcie z okazji **krótki czas.**
Fotogr. Art. S. Mieszkowskiej. Sosnowiec Piłsudskiego 20.

ZGUBIONE DOKUMENTY

LEGITYMACJĘ
Funduszu Bezrobocia zgubił Kijas Franciszek. 5?

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073
Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1-1 od 5 — 7.
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na I-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, ulica Małachowskiego 1 — DĄBROWA, Sobieskiego, róg 3 Maja, tel. 68.302, p. J. Góralski. GRODZIEC, Kiosk p. ... WOJKOWICE KOM, kiosk p. Jaśkowskiego. ŁAZY, Wł. Jaworski. OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego, STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. ZAWIERCIE, 3 Maja 29. ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. ŻARKI, Fr. Cacoń. MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego PILICA, Rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27. — KAZIMIERZ-PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD — — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" w SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4 — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEŃSKI